

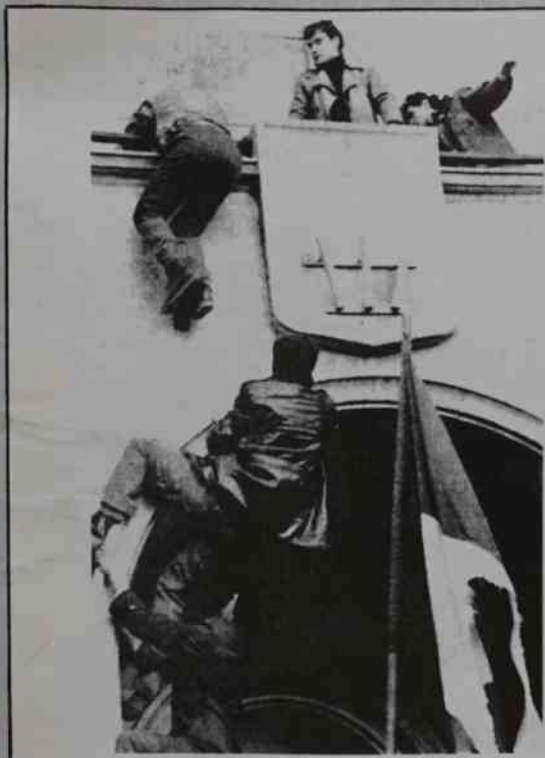
# KURIER ATEŃSKI

Nr 56

24 LUTEGO 1990 r.

24 STRONY

Cena 200 DRS



## RUMUNIA

*„Chuligani”  
zdobywają  
siedzibę  
rządu*

## REWOLUCJI AKT DRUGI

s. 3, 12

## POLSKA 6

Spadek cen żywności

Wzrost bezrobocia

Dolar zwyżkuje

Prywatna stacja TV

SB się zbroi

## 22 SPORT

## ROZRYWKA 13

## GRECJA 10

## SWIAT 2

Przełożenie spłat polskich długów

LITWA i ŁOTWA wkrótce wolne

Czernobyl równy 300 bombom

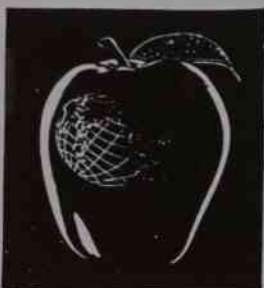
## 14 MY NA EMIGRACJI

*Kanada otwiera się dla emigrantów*

**RICHARD BORAKS—WSZYSTKO O SPONSORSTWACH!**

**CŁO część druga**

# ŚWIAT



opracował Artur Podfigurny

## ANGOLA

Po ataku rebeliantów UNITA na oddziały armii kubkańskiej, Kuba zawiesiła wycofywanie swych wojsk z Angoli. Z 50 tysięcy żołnierzy dotąd wycofano prawie 32 tysiące.

## AFGANIS TAN

Jeden z najbardziej znanych mudżahedinów, Maszewa, radzieckich muzułmanów w Tadżykistanie, Uzbekistanie i Turkmenii do rozpoczęcia walki przeciwko władzy ZSRR.

## CHINY

Za aktywność na rzecz demokracji skazano w Chinach w ostatnich miesiącach ponad 800 osób - donosił "Washington Post".

## ZSRR

W niedzielę 18 lutego odbyła się w Moskwie demonstracja z udziałem ok. 2000 osób. Demonstranci oskarżyli Michaiła Gorbaczowa o zrujnowanie radzieckiej ekonomii i podważanie za sad socjalizmu, sprzeciwiając się jednocześnie wprowadzonym reformom.

## IZRAEL

Na znak protestu przeciwko pokojowemu planowi premiera Szamira, zakładającym pokojowe rozmowy z Palestyńczykami minister spraw zagranicznych Izraela, Szaron, podał się w niedzielę 18 lutego do dymisji.

## WEGRY

Ponad 50 partii politycznych rozpoczęło na Węgrzech kampanię wyborczą do parlamentu. Wybory mają się odbyć 15 marca b.r.

## ONZ

Według danych ONZ na świecie jest ok. 15 mln trędowatych, przy czym tylko 3 miliony chorych poddać jest leczeniu.

## KOLUMBIA

W Kolumbii wprowadzono "podatek wojenny" płacony przez 120 tysięcy przedsiębiorstw. Zebrane sumy mają być przeznaczone na walkę z narkotykową mafią oraz lewacką partyzantką.

## ZSRR

W Moskwie poinformowano, że w ZSRR na mocy porozumienia z francuską firmą samochodową "Peugot" powstanie fabryka produkująca rocznie 160 tysięcy samochodów tej marki. (model 605)

## RFN

Przed wyborami w NRD, które mają się odbyć 6 maja 1990r. nie zostanie zawarty żaden układ RFN-NRD, który wymagałby ratyfikacji przez parlamenty obu krajów - zdecydowała bńska koalicja rządowa.

## MONGOLIA

Jak informowaliśmy przed kilkoma tygodniami, w Mongolii powstała pierwsza opozycyjna grupa polityczna, która obecnie przekształciła się w Partię Demokratyczną. W swoim oświadczeniu wydanym w piątek 16 lutego partia ta wezwała komunistyczne władze do podania się do dymisji. Przywódcom komunistycznym zarzuca się wiele przestępstw kryminalnych.

## BULGARIA

Zagraniczne zadłużenie Bulgarii przekroczyło 10 mldów dolarów. W przeliczeniu na ludność tego kraju daje to zadłużenie 1 tys. dol. na mieszkańca.

## CHINY

Chińskie rezerwy walutowe w końcu ubiegłego roku wynosiły 16,3 mld dol., a na dwyzka w handlu zagranicznym w 1989r. przekroczyła 5 mldów dol.

## NRD

W poniedziałek 19 lutego zburzono część Muru Berlińskiego w okolicy Bramy Brandenburskiej. Od tam miejsca kandydaci NRD i Berlina Zachodniego mogą przekraczać granicę bez konieczności posiadania dokumentów.

## RFN

W niedzielę 18 lutego kanclerz RFN Helmut Kohl powiedział iż spodziewa się zjednoczenia Niemiec w terminie do końca tego roku. Boński minister do spraw wewnątrzniemieckich Horst Teletschik dodał, że proces ten jest już nie do stopowania, zwłaszcza gdy władze wschodniemieckie z premierem Hansem Modrowem na czele opowiadają się ostatnio także w tym samym duchu. Tymczasem szef NATO gen. Stolteberg uważa, że przyszłe zjednoczone Niemcy powinny być podporą sił Układu Atlantyckiego. Z tego stanowiska wydaje się być niezadowolony minister spraw zagranicznych RFN Genscher który oświadczył iż "głęboko jest zawiedziony postawą NATO".

## WŁOCHY

Po stwierdzeniu iż zawartość tlenu węgla w powietrzu nad Mediolanem przekracza 340 razy dopuszczalne normy, a związki siarki 100 razy (podobna sytuacja jest w Turynie, Bergamo i ośmiu innych miastach) władze Mediolanu zakazały poruszania się ciężarówek a w sobotę i w niedzielę samochodów osobowych, ograniczono też prace kotłowni centralnego ogrzewania opalanych mazutem.

## ZSRR

Borys Jelcyn, przywódca radzieckiej opozycji parlamentarnej, w ostatnim wywiadzie dla "Financial Times" bardzo niekorzystnie określił działalność Michaiła Gorbaczowa mówiąc "Pięc lat powinno wystarczyć przewodniczącemu, aby pokazać co jest wart. A on nie spełnił obietnic danych narodowi".

# Lecą szyby

RUMUNIA

Mimo iż gesztotygodniowe demonstracje doprowadziły do zmiany ministra obrony, protesty w Rumunii nie ustają. W niedzielę trzy tysiące osób manifestowało przed siedzibą rządu rumuńskiego na placu Zwycięstwa. Dwudziestu młodych demonstrantów wybiło szyby w drzwiach wejściowych i weszło do środka.

Po chwili pokazali się oni na balkonie wraz z oficerami sił lądowych i powietrznych, którzy wyrazili swoje poparcie dla manifestacji, lecz prosili o spokój. Manifestanci, niektórzy w mundurach, skandowali „Precz z Iliescu”, „Precz z komunizmem”, „Precz z Securitate”. Na transparentach były hasła porównujące Iliescu do Ceausescu.

W niedzielę wczesnym wieczorem agencja Reutersa donosiła z Bukaresztu, że gmach rządu jest okupowany już przez tysiąc demonstrantów. Wiceprezydent Iuliu Voican został wzięty jako zakładnik. Manifestanci wyrzucali z balkonu dzieła Lenina i Ceausescu. Tymczasem na zewnątrz około dwutysięczny tłum skandował: „Jedynie rozwiązaniem — nowa rewolucja”. Telewizja poinformowała o zajściach, nazywając demonstrantów „elementami wywrotowymi, których zachowanie wykracza poza wszelkie normy demokratycznego i cywilizowanego życia”.

Wieczorem oddział spadochroniarzy przedł się do gmachu, po czym próbował wyprowadzić tłum z placu.

Poprzedniego dnia prezydent Ion Iliescu oskarżył „niezidentyfikowane elementy w kraju i za granicą” oraz prasę rumuńską o szkolenie polityce rewolucyjnej reform. Odpowiadając na zarzuty o dyktatorski styl rządzenia Iliescu powiedział: „Jestem gotów ustąpić jeśli ktoś inny przyjmie na siebie ryzyko przywództwa”.

Okazją do tych deklaracji była ceremonia zaprzysiężenia nowego ministra obrony, którym został generał Victor Stanculescu, dotychczasowy minister gospodarki. Stanculescu zastąpił generała Nicolae Militaru, którego ustąpienia (oraz ustąpienia ministra spraw wewnętrznych Mihail Chitaca) domagali się wojskowi i cywile manifestujący w zeszłym tygodniu w Bukareszcie.

W piątek 5 tysięcy osób demonstrowało również w Braszowie domagając się usunięcia z wojska ludzi skompromitowanych i agentów Securitate.

Prokurator generalny Gheorghe Robu oświadczył w sobotę w telewizji, że prowadzone jest śledztwo przeciwko ponad tysiącu pracownikom MSW z czasów Ceausescu. Wymienił m.in. byłego szefa Securitate i wiceministra spraw wewnętrznych Iuliana Vlada. Poinformował również, że 40 osób zostało już skazanych za ludobójstwo lub ataki zbrojne na ludność cywilną. Niedzielną „Romania Libera” domaga się opublikowania pełnej listy skazanych.

W piątek rozpoczął się proces czterech oficerów Securitate, oskarżonych o pomoc małżonkom Ceausescu w ucieczce helikopterem z dachu KC, 22 grudnia 1989. Proces 22 innych członków Securitate ma się zacząć 2 marca w Timisoarze.

W sobotę poinformowano, że w Rumunii będą prywatne stacje radiowe i telewizyjne. Zgłoszenia należy składać do 30 marca. Zamiar uruchomienia stacji nadawczej wyraził już: angielski potentat prasowy Rupert Murdoch oraz były emigrant rumuński Ion Raftiu, który w wywiadzie dla „Gazety” oświadczył, iż pragnie stanąć do wyborów z ramienia Partii Chłopskiej. (AH)

W sobotę poinformowano, że w Rumunii będą prywatne stacje radiowe i telewizyjne. Zgłoszenia należy składać do 30 marca. Zamiar uruchomienia stacji nadawczej wyraził już: angielski potentat prasowy Rupert Murdoch oraz były emigrant rumuński Ion Raftiu, który w wywiadzie dla „Gazety” oświadczył, iż pragnie stanąć do wyborów z ramienia Partii Chłopskiej. (AH)

W sobotę poinformowano, że w Rumunii będą prywatne stacje radiowe i telewizyjne. Zgłoszenia należy składać do 30 marca. Zamiar uruchomienia stacji nadawczej wyraził już: angielski potentat prasowy Rupert Murdoch oraz były emigrant rumuński Ion Raftiu, który w wywiadzie dla „Gazety” oświadczył, iż pragnie stanąć do wyborów z ramienia Partii Chłopskiej. (AH)

## Następne śmiertelne ofiary

MOSKWA (PAP). Agencja TASS pisała minionej nocy, że sytuacja w stolicy Tadżykistanu, Duszanbe jest nadal bardzo napięta. W ciągu ostatniej doby w wyniku starć grup ekstremistycznych z organami ochronny porządku i oddziałami wojskowymi zginęło 7 osób, 39 mieszkańców zostało rannych.

Według danych MSW ZSRR, łącznie od wybuchu zamieszek w Duszanbe zginęło 18 osób, zaś ponad 200 było rannych

RUMUNIA

## „Iliescu, pomożemy!”

Po niedzielnych demonstracjach w Bukareszcie, w trakcie których tłum okupował gmach rządu, w poniedziałek rano zebrał się 24-osobowy komitet wykonawczy Rady Jedności Narodowej. Jego przewodniczącym, Ion Iliescu zapowiedział surowe kary dla „wszystkich chuliganów”. Na pomoc władzom wyruszyli górnicy Siedmiogrodu.

W niedzielę aresztowano 102 uczestników zajść. Komendant bukareszteńskiej policji, Ioan Moldoveanu oznajmił, że ludzie, którzy zatakowali budynek zostali wynajęci. Nie podał jednak przez kogo. Komitet jednoznacznie zdecydował o przygotowaniu ustawy o użyciu ostrych środków w razie zagrożenia instytucji państwowych.

Bawiący w Paryżu premier Rumunii Petro Roman stwierdził, że wielu z zatrzymanych to świeżo wypuszczeni z więzienia kryminaliści i że przy niektórych znaleziono znaczne pieniądze.

W sukurs rządowi postanowili przyjechać górnicy z miasta Petrosani w Siedmiogrodzie. Dwoma pociągami wyruszyli do Bukaresztu. Jak informuje Reuter, kiedy Iliescu z wicepremierem Voicanem polecili do Petrosani, aby ich powstrzymał, było już za późno.

Trzy tysiące górników z pochodniami w rękach przemarszowało wieczorem pod budynek rządu, wnosząc okrzyki: „Iliescu, pomożemy ci pozbyć się chuliganów!”. (mc)

Stwierdzono wypadki podpalenia środków transportu publicznego i prywatnego. W mieście wprowadzono stan wyjątkowy i godzinę milicyjną.

Obecnie porządek w Duszanbe, ochronę budynków rządowych i innych bardzo ważnych obiektów oraz osiedli mieszkaniowych zapewnia 5 tys. członków organów ochrony prawa, jednostek wojsk wewnętrznych i armii radzieckiej. Udzielają im pomocy żywiołowo powstające oddziały samoobrony, złożone z robotników i żołnierzy — przedstawicieli różnych narodowości. Oddziały takie liczą już kilka tysięcy osób.

Uczestnicy wiecu, który odbył się na centralnym placu Duszanbe zażądali ustąpienia biura (egzekutywy) KC partii komunistycznej i rządu Tadżykistanu. Przewódca tymczasowego komitetu ludowego Buri Karimow powiedział: „mamy jednego wroga — system administracyjno-biurokratyczny”. (W)

W telewizyjnym oświadczeniu sekretarz stanu USA James Baker powiedział, że na prośbę rządu polskiego i Związku Radzieckiego umieszczono w oświadczeniu ottawskim sformułowanie stwierdzające, iż konferencja „dwa plus cztery” w sprawie Niemiec zajmie się także problemami bezpieczeństwa sąsiadów państwa niemieckiego, przy czym dodał, iż ta uzgodniona formuła przynajmniej „wszystkim, którzy mają legalne prawo lub odpowiedzialność za problem Niemiec”.



# Niepodległość kosztuje

LITWA  
LOTWA

„Odzyskanie niepodległości nastąpi prawdopodobnie jeszcze przed końcem tego roku — powiedział w wywiadzie dla Reutera Romualdas Ozolas, członek KC KP Litwy, naczelny redaktor sajdusowskiego tygodnika „Odredzenie”. — Techniczne szczegóły wycofania wojsk radzieckich z terytorium republiki będzie negocjować z Kremlem specjalna komisja”.

„Inny członek litewskiego KC, Algimantas Cekuolis stwierdził, że decyzja o wystąpieniu z ZSRR może zapadnąć już w czerwcu, w 70. rocznicę podpisania między niepodległą Litwą a Rosją Radziecką układu pokojowego. „Najważniejsze jest, by odejść od komunizmu, ponieważ oznacza on ciągle bolszewizm. Nie można go wydoić i nie wyhoduje on cieląt”.

Do secesji przygotowuje się również Lotwa. 16 lutego deputowani Rady Najwyższej tej republiki — 177 głosami przeciwko 48 — potępił uchwałę lo-

tewskiego parlamentu z 1940 roku, na mocy której Lotwa została przyłączona do ZSRR.

Lotewski dziennikarz Valdis Berzins powiedział Agencji Reutera, że dotychczasowa sytuacja była „rodzajem choroby, na którą ludzie cierpieli przez 50 lat”.

Irytację polityków nadbałtyckich wywołują wypowiedzi wysokich osobistości radzieckich o możliwości „kupienia” niepodległości — miałyby to być forma odszkodowania dla Moskwy za 50-letnie inwestycje. Agencja TASS porównała republikę nadbałtyckie do „człowieka, który zjadł obiad w restauracji, ale nie chciał zapłacić rachunku”.

Ządanie odszkodowań estońska deputowana Marju Lauristin nazwała nonsensem. Jej zdaniem republiki te mogłyby wystawić Moskwie własny rachunek — znacznie wyższy, jeśli weźmie się pod uwagę straty ludzkie, demoralizację społeczeństwa oraz dewastację środowiska. (OI)

## Czarnobyl równa się 300 bomb atomowych

MOSKWA (PAP). Stopień radioaktywnego skażenia znacznych terenów Ukrainy i Białorusi powstałego w wyniku awarii czarnobylskiej elektrowni atomowej jest równy radioaktywnym skutkom wybuchu 300 bomb atomowych identycznych z tą zrzuconą na Hiroszimę. Sami nie jesteśmy w stanie skutecznie pomóc tysiącom ludzi cierpiących nadal na skutek katastrofy — powiedział na piątkowej konferencji prasowej w Moskwie organizatorzy zapowiedzianego na 26 kwietnia — a więc w trzecią rocznicę tragedii — telewizyjnego programu „Czarnobyl”. (W)

● W sobotę poinformowano o znalezieniu w północnych rejonach Azerbejdżanu ciała kolejnych sześciu ofiar starć ormiańsko-azerbejdżańskich. Strajkuje ponad 53 proc. przedsiębiorstw. W fabryce obuwia w Baku eksplodowała bomba, nikt nie zginął.

Mimo toczących się w stolicy Gruzji — Tbilisi rozmów na temat odwołania prowadzonej przez Azerbejdżan blokady kolejowej Armenii i Górnej Karabachu, nadal nie docierają tam pociągi. Na torach stoi ponad 4 tys. wagonów. Do niektórych rejonów Azerbejdżanu zamieszkałych przez ludność ormiańską żywność i lekarstwa dowozi się wojskowymi śmigłowcami.

CZECHOSŁOWACJA

# Havel w Ameryce

● Prezydent Havel w Islandii i w Ameryce ● Czechosłowaccy komuniści pozbyli się 22 najbardziej skompromitowanych aparatczyków.

Vaclav Havel przyleciał w niedzielę do stolicy Kanady, Ottawy. Towarzyszy mu m.in. premier Czalfa i kilku ministrów. Program jego wizyty jest podobny do podróży Waleśy. W Kanadzie ma się spotkać z premierem Mulroneym oraz przedstawicielami czeskiej i słowackiej emigracji. Odwiedzi redakcję emigracyjnego pisma „Sixty Eight Publishers” kierowanego przez jego przyjaciela, pisarza Josefa Szkvoreckiego.

W poniedziałek pojeździe do Stanów Zjednoczonych. Tam spotka się z prezydentem Bushem i wystąpi przed połączonymi Izbami Kongresu USA. Przed powrotem spotka się z sekretarzem generalnym ONZ, Javierem Perezem de Cuellarrem.

„Nie zamierzam o nic żebrać

— zapowiedział prezydent Havel przed rozpoczęciem podróży. — Nie potrzebujemy pożyczek, ale pomocy w restrukturyzacji naszej gospodarki. Dlatego chcę przede wszystkim zaprosić amerykańskich przemysłowców i biznesmenów do inwestowania w Czechosłowację”.

Sobotę Havel spędził w Islandii. Wspólnie z prezydentem tego kraju, Vigdisem Finnbogadóttrem, obejrzał w Islandzkim Teatrze Narodowym inscenizację swojej sztuki „Rewaloryzacja”.

Z Komunistycznej Partii Czechosłowacji został wykluczony w sobotę były prezydent kraju, Gustav Husak i były premier Lubomir Štrougal. Razem z nimi partię opuściło tego dnia 20 innych wysokich dostojników, którzy doszli do władzy po interwencji 1988 roku. O-

barczono ich odpowiedzialnością za nadużycia władzy, działania antydemokratyczne, „wyalienowanie narodu”.

Według nieoficjalnej ankiety przedwyborczej, komuniści mogą liczyć w obecnej chwili na poparcie niespełna 10 proc. społeczeństwa. Od czasu zwycięstwa ruchu demokratycznego w Czechosłowacji, 1,7-milionowa partia komunistyczna opuściła ponad pół miliona członków.

● W ubiegły piątek prezydent Havel ogłosił amnestię dla tych, którzy do 1 marca oddadzą broń przechowywaną bez zezwolenia. Ocenia się, że w rękach byłych działaczy partyjnych i pracowników rozwiązanej służby bezpieczeństwa znajdują się do tej pory tysiące sztuk broni. (pb)

# Wierzycciele zrozumieli...

PARYŻ (PAP). Podpisano tu porozumienie między Polską a 17 krajami — wierzyccielami naszego kraju — zrzeszonymi w „Klubie Paryskim”.

Porozumienie przewiduje rozłożenie blisko 10 miliardów polskiego długu — którego płatności przypadają do 1 marca 1991 roku — na okres 14 lat z 8-letnim okresem karencji dla spłaty kredytów.

Oznacza to, że przez pierwsze 8 lat będziemy płacić tylko odsetki od wspomnianych 10 miliardów dolarów, natomiast spłata samego długu w tej wysokości powinna nastąpić w ciągu następnych szesciu lat. Porozumienie przewiduje, że przez najbliższy rok Polska nie bę-

dzie płacić żadnych sum należnych państwom-wierzyccielom naszego kraju.

Według obliczeń „Klubu Paryskiego” Polska winna jest obecnie krajom członkowskim tego klubu 27 miliardów dolarów. Porozumienie podpisane w piątek dotyczy kredytów średnio- i długoterminowych.

W negocjacjach brali udział przedstawiciele 17 krajów, a więc RFN, Austrii, Belgii, Brazylji, Kanady, Danii, Hiszpanii, St. Zjednoczonych, Finlandii, Francji, Włoch, Japonii, Norwegii, Holandii, W. Brytanii, Szwecji i Szwajcarii. Obradom przewodniczył prezes „klubu” Jean Claude Trichet. Na czele delegacji polskiej stał wiceamin. finansów Janusz Sawicki.

## NEPAL

### Gońc pod Himalajami

Od niedzieli trwają burzliwe demonstracje we wszystkich większych miastach Nepalu. W starciach z policją zginęło już co najmniej 9 osób. W poniedziałek rozpoczął się strajk generalny.

W niedzielę Nepalczycy mieli obchodzić ustanowiony przez władze Dzień Demokracji. W tym roku, oprócz procesji obywateli lojalnych wobec rządzącego krajem króla Birendry, przez większe miasta przemarszerowały tłumy zwolenników Ruchu Odbudowy Demokracji — opowiadającego się za przywróceniem systemu wielopartyjnego. Policja użyła gazów łzawiących i pałek. Zginęły cztery osoby.

Następnego dnia w niektórych miejscowościach policja otworzyła do demonstrantów ogień. Padły kolejne ofiary. Do więzienia trafili trzej liderzy nielegalnej Nepalskiej Partii Kongresowej.

Bez względu na rozwój wypadków, masowe zajścia antyrządowe są poważnym ciosem dla autorytetu króla Birendry. Jego ojciec, Tribhuwan w 1951 r. ogłosił Nepal królestwem konstytucyjnym. W 1959 r. odbyły się pierwsze wybory parlamentarne, a w 1960 r. król wydał zakaz działania partii politycznych. Przed dziesięciu laty ogólnonarodowe referendum potwierdziło poparcie Nepalczyków dla monarchii absolutnej. Opozycja chce powtórzyć referendum — tym razem z udziałem zagranicznych obserwatorów. (pb)

## Przeciw Mandeli

Emigracyjne Kierownictwo Afrykańskiego Kongresu Narodowego zapowiedziało w piątek, po zakończeniu trzydniowych obrad, że wkrótce spotka się z prezydentem RPA de Klerkiem. Kongres poparł reformy zapowiedziane przez Pretorię, uważa jednak, że powinny one być początkiem szerszych zmian.

Przeciwko tym reformom manifestowało w piątek w Pretorii 18 tysięcy białych. Wielu z nich nosiło flagi ze swastyką — symbolem Afrykańskiego Ruchu Oporu. Szef Partii Konserwatywnej Andreas Treurnicht zażądał od prezydenta de Klerka, by wraz z całym rządem natychmiast podał się do dymisji.

W piątek Nelson Mandela został po raz pierwszy po jego wypuszczeniu z więzienia skrytykowany przez czarnego polityka. Przywódca Inkathy, organizacji plemienia Zulusów, Gatsa Buthelezi stwierdził, że Mandela swoimi klamliwymi oświadczeniami podsyca walkę pomiędzy Zulusami i zwolennikami Kongresu. Butheleziemu chodziło o te wypowiedzi Mandeli, w których oskarżał on Inkathy o współdziałanie z policją RPA.

Od trzech lat w południowoafrykańskiej prowincji Natal trwają starcia między zwolennikami Inkathy i członkami lewicowego Zjednoczonego Frontu Demokratycznego, ściśle współdziałającego z Kongresem Zginęło w nich ponad dwa tysiące osób. Już po wyjściu Mandeli z więzienia pochłonęły one następnych 70 ofiar

**PIERESTROJKA NIE POWSTRZYMUJE RADZIECKICH OKRĘTÓW PODWODNYCH** od zapuszczania się na terytorialne wody Szwecji. W latach 1985—89 Szwedzi wykrywali średnio 17 podwodnych intruzów rocznie — informuje ostatni raport biura studiów Rand Corporation.

● Rząd węgierski postanowił anulować wyroki polityczne z lat 1945—63. Rehabilitacja obejmie skazanych za cztery kategorie przestępstw: naruszenie bezpieczeństwa państwa, niewypełnienie planu rządowego, podnoszenie cen i zatajenie wiadomości o szkodach wyrządzonych własności państwowej.

● Wyższa Akademia Polityczna w Budapeszcie przestała istnieć. Rząd węgierski uznał, że tego typu uczelnia jest już anachronizmem. (mor)

**POZAR W ELEKTROWNI JADROWEJ W JASŁOWSKICH BOHUNICACH (CSRS)**, wywołany wibracjami w obwodzie olejowym, nie spowodował ofiar w ludziach ani wycieku radioaktywnego. Była to jednak już kolejna poważna awaria w tej elektrowni, położonej 50 km na północny wschód od Bratysławy. Do poprzednich — w 1976 i 1977 r. — władze czechosłowackie nigdy się publicznie nie przyznały.

**ARMIA ETIOPSKA PANUJE JESZCZE NAD NAJWIĘKSZYM PORTEM ERYTREI W MAS-SAWIE**, wbrew sobotniemu komunikatowi partyzantów. Według przebywających w Massawie Europejczyków, partyzanci erytrejscy zdobyli miasto, ale znajdujący się na wyspie port jest nadal w rękach rządowych.

**PREZYDENT BUSH NIE ZGODZIŁ SIĘ NA PROPOZYCJE MICHAIŁA GORBACZOWA** redukcji wojsk amerykańskich i radzieckich w Europie do jednakowego poziomu. Na poniedziałkowej konferencji prasowej w Białym Domu prezydent uzasadnił swoją decyzję względami geograficzno-strategicznymi. Podkreślił jednak swoją gotowość do dalszej dyskusji.

**ZALOGA „SVEA ATLAN-TIC”**, statku, który 12 lutego zaginął na Morzu Czerwonym, jest cała i zdrowa. Wiadomość tę przekazał w poniedziałek przez radio kapitan frachtowca. Nie jest jasne, czy ładunek statku przejeżdża w porcie Massawa Etiopczycy, czy partyzanci erytrejscy.

**NADAL NIE MA INFORMACJI** o losie 5 polskich marynarzy ze statku „Scantrader” zaginionego 11 lutego w czasie sztormu w Zatoce Biskajskiej.

## Ulica obniża ceny

(C). Z różnych stron kraju napływają meldunki o zblizonej treści: po dużym wzroście cen żywności i towarów przemysłowych w styczniu, w ostatnich tygodniach następuje ich stabilizacja, a w wielu przypadkach także obniżka. Dotyczy to przede wszystkim mięsa, wędlin, tłuszczu, cukru, a w sporadycznych przypadkach także mleka.

Obniżają ceny producenci. Np. w Płocku, taniej oferują smalec i masło, we Włocławku — tłuszcze roślinne, w Warszawie, Sieradzu — mięso i wędliny. Zmniejsza też marżę handel. M. in. w Warszawie na mleko z 10 do 5 proc., na twarogę tłustą z 20 do 15 proc., na mąkę, kasze z 20 do 14 proc.

Zmusza do tego ograniczony popyt i początek konkurencji. Na razie — głównie w postaci handlu obwoźnego, który przyciąga, zwłaszcza klientów miejskich. Z samochodów, przyczep i bezpośrednio na ulicy handluje się już nie tylko jajami, kompotami, masłem i cukrem, ale też płaszczami, meblami, obuwiami. Po konkurencyjnych, oczywiście, cenach.

Np. w Białej Podlaskiej rajstopy w sklepie kosztują 5 tys., a z samochodu sprzedawane były po 3,8 tys. zł. W wielu rejonach kraju cukier kosztuje jeszcze ok. 7 tys. zł, ale w Warszawie z samochodów można go kupić w cenie

od 4 do 5 tys. zł, a w Poznaniu nawet poniżej 4 tys. złotych.

Jak w ostatnich dniach zanotowała PIII zaopatrzenie w artykuły spożywcze, wszędzie jest niedzi. W niektórych rejonach występują jedynie okresowe braki chudego mleka i twarogu, a także ryżu (w drodze — duży transport). Nie wszędzie jest pełna oferta mięsa i częściej brakule tańszych gatunków, które sprzedaje się najszybciej.

Na rynku pojawiają się również produkty, które nasz kraj otrzymuje w formie darów. Do tej pory dostarczono do sklepów 12,6 tys. ton mięsa, 4,5 tys. ton masła, 6 tys. ton śledzi, 4,5 tys. ton oliwy z oliwek, a także mąkę, owoce cytrusowe, żółty ser, mleko w proszku i odżywki dla dzieci. Ze sprzedaży tych produktów do końca stycznia wpłynęło na konto BGZ, dla Counterpart Fund, 200 mld złotych.

Nadal utrzymują się znaczne różnice cen na te same towary w różnych rejonach kraju. Np. schab w ostatnich dniach kosztował w Płocku 16 tys. zł, w Białymstoku 18,8 tys. zł, w Legnicy 22,9 tys. zł, w Sieradzu od 17 600 do 23 tys. zł, w Warszawie od 20 tys. do 25 700 zł. Za cukier płaci się w Kielcach od 5800 do 7530 zł, w Legnicy 7300, w Płocku 9 tys. zł. Na te różnice w cenach mają też wpływ różnice w marżach handlu.

Anna Sielenko

## Mocny dolar przorządowy

W czasie piątkowego posiedzenia sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, jej przewodniczący Ryszard Bugaj stwierdził, że nie uda się długo utrzymać dotychczasowego kursu dolara („Gazeta” nr 42). Co innego twierdzi NBP.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Grzegorz Wójtowicz powiedział w poniedziałek „Gazecie”: w programie stabilizacyjnym złotówki przyjęto, że 1 dolar będzie kosztował

około 9500 zł. Kurs powinien być stabilny, a ewentualne zmiany nie powinny być gwałtowne i duże. Zmiany kursu mogłyby nastąpić, gdyby nastąpił gwałtowny spadek eksportu, zwiększył się import.

Od początku 1990 roku w bilansie płatniczym notuje się stosunkowo wysokie wpływy eksportowe i niskie wypłaty importowe. W lutym import nieco się ożywił. Należy pamiętać, że styczeń był nietypowy. ponieważ:

● towary wyprodukowane pod koniec 1989 roku i przeznaczone na eksport były przetrzymywane przez producentów w oczekiwaniu na wzrost ceny dolara;

● wysoki (uwzględniający przewidywaną inflację, a więc na ówczesne warunki nieco zawyżony) kurs dolara zmniejszył opłacalność importu.

Dzisiaj cena dolara nie jest już tak dobra dla eksportu, jak w styczniu, ale nie ma oznak, aby przy tym kursie przestał być opłacalny. Dlatego nie ma dziś podstaw do podniesienia ceny dolara. (u6)

● Jak informuje PAP, a potwierdzają notowania podawane przez firmę „NOTORIA” S.A. od kilku dni cena dolara w kantorach prywatnych systematycznie, powoli rośnie.

W poniedziałek po południu kantory prywatne kupowały dolary po 9400—9450 zł (średnio o 50 zł drożej niż w piątek). Cena sprzedaży w niektórych miastach m.in. w Warszawie, Białymstoku, Poznaniu i Łodzi również wzrosła od 16 lutego średnio o 50 zł (9550—9600 w poniedziałek). Najdrożej sprzedawał dolary katowicki kantor „POLBOD” (9850).

Większość kantorów prywatnych ma wyższe kursy kupna i sprzedaży dolarów niż kantory państwowe. Od poniedziałku kantory Banku PKO skupują dolary po 9350 (9310 w piątek) i sprzedają po 9550 (9500 w piątek). (u6)

● W nocy z soboty na niedzielę usiłowano w Jeleniej Górze wysadzić w powietrze zespół szkół elektronicznych. Do wybuchu nie doszło wskutek nieudolności niedoszłych sprawców. (kg)

## Lekarstwa coraz droższe

Od poniedziałku drożeją 1133 leki produkcji krajowej. Polipiryna będzie kosztowała 1000 zł (dotychczas 200). Tabletki przeciw grypie 800 zł (100). Doxycyлина (polski odpowiednik Vibramyocyn — 8000 zł (1500), Sefril — 27 000 zł (ostatnio 2100), Ampicilina 0,5 — 10 000 zł. Positan, lek przeciwcukrzycowy, polski odpowiednik Zaditenu — 48 000 zł.



# Bezrobotny w ZOO

● Nie ma pracy dla umysłowych ● Inwalidom jest najtrudniej ● Zaczęły się prace interwencyjne ● Brak remontów — widmo bankructwa firm remontowych

„Ucywillizować bezrobocie”. To hasło z wypowiedzi przewodniczącego Regionu Mazowsze, Michała Boniego można uznać za motto spotkania (19 lutego) wiceprezydenta Warszawy, Zdzisława Tokarskiego z przedstawicielami związków, urzędów zatrudnienia i dyrektorami przedsiębiorstw komunalnych stolicy (MZK, MPO, SPEC i innych). Temat — problemy zatrudnienia.

Okolo 1200 zarejestrowanych bezrobotnych, dla których nie ma żadnych ofert — to umysłowi. Przede wszystkim inżynierowie, technicy, ekonomiści, humaniści i urzędnicy. Dziennie przybywa ich 100-150. 60 zakładów zgłasza następne 4000 zwolnień.

Dramatyczna jest sytuacja w spółdzielczości inwalidzkiej. „Z pracą dla inwalidów zawsze było źle, a teraz po prostu znaleźli się oni za burtą” — powiedziała dyr. Anna Kowalska z warszawskiego pośredniaka. Region powołuje specjalnego pełnomocnika ds. inwalidów, ale na razie nikt nie ma sensownych propozycji ochrony ich pracy.

Zaczęły się prace interwencyjne. Na razie na trzech pocztaach, a wkrótce w ZOO. Można liczyć na spore rezerwy w MPO

i przedsiębiorstwie robót ogrodniczych.

Do MZK, do niedawna narzekającego na brak kierowców, stoi teraz kolejka. Na razie wstrzymano nawet nabór na szkolenia. Wkrótce codziennie powinno wyjeżdżać ok. 170 wozów więcej niż teraz.

SPEC (od rur z ciepłą wodą) ma i tak nadmiar roboty, limitowanej jedynie budżetem miejskim. Może jednak przyjąć interwencyjnie pracowników niewykwalifikowanych.

W najgorszej sytuacji, niemal przed bankructwem, są przedsiębiorstwa remontowo-budowlane. Nikt nie inwestuje i nie odnawia.

Prezydent apelował o sprawną obsługę informacji na temat zatrudnienia — w zakładach i między nimi a Regionem, Ratuszem i Urzędem Zatrudnienia. Region „S” organizuje własny ośrodek, który ten obieg ułatwi.

(kam)  
Już ponad 600 dziennikarzy jest bez pracy. Zamknięto m. in. „Odrodzenie”, „Stolica”, „Za i przeciw”, „Tygodnik Polski”. Wkrótce przestaną istnieć następne tytuły. Prawdopodobnie do końca kwietnia liczba bezrobotnych wzrośnie do 2 tys.

W warszawskiej siedzibie przy ul. Foksal 3/5 pracuje wspólna Komisja Zatrudnienia SDP i SD RP. Jej zadaniem jest wyszukiwanie nowych miejsc pracy dla zwolnionych i pomoc prawną. Codziennie zgłasza się kilkadziesiąt osób. (zm)

## GIEŁDY SAMOCHODOWA

Ceny polskich samochodów na Bemowie (18 bm.) kształtowały się następująco:

FIAT 126 — rocznik '78 — 3,1 do 3,8 mln; '82 — 6,2 do 8,0 mln; '83 — 5,8 do 6,3 mln; '84 — 7,3 do 9,0 mln, a także 750 USD; '85 — 7,3 do 10 mln, a także 900 USD; '87 — 10,0 do 12,0 mln, a także 1350 USD; '89 — 13,0 do 14,5 mln, a także 1650 USD; '90 — ok. 16,5 mln, a także 1750 USD.

FIAT 125 — rocznik '78 — 3,8 do 4,0 mln, a także 500 USD; '81 — 5,9 do 6,8 mln; '83 — 8,0 do 9,3 mln; '85 — 10,5 do 11,0 mln; '87 — ok. 17,0 mln, a także 1200 do 1500 USD; '88 — ok. 19,0 mln; '89 — ok. 2100 USD.

POLONEZ — rocznik '82 — ok. 12,5 mln; '83 — 11,0 do 16,5 mln; '85 — ok. 1900 USD; '87 — ok. 23,0 mln; '88 — ok. 27,5 mln, a także 3300 USD; '89 — ok. 3450 USD; '90 — 3800 do 4100 USD.

● Airbus 320, należący do British Airways, sterowany wyłącznie przez komputery pokładowe, wylądował po raz pierwszy, 17 lutego, na warszawskim Okęciu.

Jednak z powodu niezbyt nowoczesnych urządzeń obsługi naziemnej na warszawskim lotnisku, prawdopodobnie między Londynem a Warszawą latać będą Boeingi 757.

## Posłowie o gospodarce

# Gdzie jest drugi brzeg?

Rząd nie spodziewa się dalszego spadku płacy realnej. Usłyszawszy 16 lutego o stwierdzeniu z ust wiceministra finansów Wojciecha Misiąga na posiedzeniu sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej jej przewodniczący Ryszard Bugaj dwukrotnie pytał, czy na pewno to właśnie rząd ma na myśli. A potem poprosił o dokładne zaprotokolowanie.

Posłowie widzą rzeczywistość znacznie czarniej niż rząd, który utrzymuje, że produkcja spadła w styczniu tylko o 9 proc., a zasoby finansowe przedsiębiorstw wzrosły. 10 lutego w porównaniu z 31 grudnia ub.r. wynosiły 125 proc. Budżet jest w stanie względnej równowagi, a we wpływach po-

datkowych nie ma poważniejszych zaległości.

Ryszard Bugaj stwierdził, że jest przerażający, iż posłowie spierają się z rządem o to, czy produkcja spadła o 10 czy blisko 50 proc. i że brak dokładnych informacji obciąża rząd. Był zaniepokojony 20-procentowym spadkiem eksportu do II obszaru i stwierdził, że nie uda się długo bronić dotychczasowego kursu dolara.

Po bardzo ostrej dyskusji posłowie zatwierdzili jednak projekt uchwały aprobującej założenia polityki społeczno-gospodarczej rządu na rok 1990. Zostanie on przedstawiony Sejmowi w końcu tygodnia. W uchwale zobowiązuje się rząd do składania Sejmowi co kwartał sprawozdań z realizacji programu stabilizacji gospodarki. Zda-

niem postów maksymalnie powinny być ograniczone negatywne następstwa tego programu, a rząd powinien dbać, by zgodnie z założeniami spadek produkcji w ciągu roku nie przekroczył 5 proc., a dochodu narodowego 3,1 proc. Spadek siły nabywczej nie może być niższy niż 20 proc.

Posłowie uznali, że przy wszystkich zastrzeżeniach do dotychczasowych poczynań rządu nie można po 6 tygodniach ingerować w jego program, choć dziś wydaje się, że do drugiego brzegu jest dalej niż można było sądzić 1 stycznia.

Jan Bazyl LIPSZYC

# Rękawy pełne broni

Z dokumentów, jakie poseł Edward Muller otrzymał od Związku Zawodowego Milicjantów w Słupsku wynika, że osoby zajmujące wysokie stanowiska administracyjne w tym mieście nielegalnie posiadają broń i amunicję oraz zajmują się wyrobem i handlem tą bronią.

Słupska „Solidarność” zagroziła, że rozpocznie w marcu strajk i w wysłanym 19 lutego liście do Lecha Wałęsy prosi o pomoc w usunięciu ze stanowisk pracowników administracji i prokuratury oraz w zor-

ganizowaniu natychmiastowej kontroli w województwie.

Słupska prokuratura systematycznie umarzała postępowania o nielegalne posiadanie broni palnej (ostatnio 30 czerwca 1989 roku). Z dokumentów wynika, że słupscy promienci posiadają przynajmniej kilka tysięcy sztuk wojskowej amunicji (kaliber 7,62), pasującej do myśliwskich sztucerów, które specjalnie w tym celu przerobiono. Dochodzenia wstrzymywano „ze względu na małą szkodliwość społeczną”

st

## SB W OPAŁACH

● Prokuratura wojewódzka w Bielsku-Białej wszczęła śledztwo w sprawie „ewentualnego pomocnictwa funkcyjariusza Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Bielsku-Białej i Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Suchej Beskidzkiej w usiłowaniu zabójstwa księdza Adolfa Chojnackiego”. Śledztwo obejmuje także sprawę zniszczenia „planu przedsięwzięć” wobec księdza, jego ubeckiej „teczki”

## Prywatna TV

# Złamany monopol

Od pomysłu do jego realizacji — powstania pierwszej prywatnej stacji telewizyjnej w Europie Wschodniej — minęły zaledwie 3 miesiące.

„Jak nam udało się to zrobić legalnie? Nie powiem, nie udzielamy takich informacji... no, chyba że za duże pieniądze” — powiedział Ireneusz Orzechowski wicedyrektor stacji „Echo” od 6 lutego nadającej programy we Wrocławiu.

Nie ma jeszcze nowej ustawy o łączności, dopuszczającej istnienie prywatnych stacji nadawczych „Echo” zostało zalegalizowane, jak każde przed-

siębiorstwo, przez wpisanie do rejestru działalności gospodarczej. Zanim uzyskano taką kwalifikację prawną, pracownicy dla firmy prawnicy musieli znaleźć sposób na obejście dotychczas obowiązującej ustawy o łączności. Jaki? Pozostanie ich tajemnicą.

Kierownictwo stacji to naukowcy (dyrektorem jest Marek Młynarczyk z Instytutu Łączności we Wrocławiu) i przedstawiciele biznesu — właściciele finansujących „Echo” firm handlowych „Noix” i „Eden-pol” Stacja pracuje na sprzęcie własnej produkcji i czę-

ściowo sprowadzonym z zagranicy. Jego wartość wynosi kilkaset milionów złotych.

„Echo” nadaje na razie 4,5 godziny dziennie (między 18.30 a 23.00). Program wypełniają informacje i reportaże lokalne własnej produkcji, muzyka, filmy. Zarabiał mają dwa 15-minutowe pasma reklamowe. Chętnych do zamieszczania ogłoszeń jest więcej niż przeznaczono na nie czasu antenowego. Nic dziwnego, skoro program stacji może oglądać 200—300 tysięcy ludzi.

Za kilka tygodni „Echo” zacznie nadawać w Lublinie. W przyszłości planowane jest uruchomienie stacji w innych miastach i przedłużenie czasu emisji — nawet do 24 godzin na dobę

(zm)

## ...do domu

„Armia Radziecka jest za wycofaniem się z Polski. Decyzja należy do rządu. Jesteśmy tu tylko zapleczem dla naszych wojsk w NRD” — powiedział „Gazecie” dowódca Północnej Grupy Wojsk Radzieckich gen. Dubinin w czasie spotkania z prezydentem Wojciechem Jaruzelskim i generałem Siwickim 19 lutego w jedynostanowiskowej radzieckiej wojsk lotniczych w Chojnowle.

Polskim generałom oraz grupie polskich dziennikarzy pokazano w czasie spotkania najnowsze typy samolotów bojowych, m.in. Mig-29 i SU-27.

Spotkanie z gen. Dubininem poprzedziła wizyta prezydenta w Czelinie w 45. rocznicę wbitcia pierwszego słupa granicznego na Odrze. General Jaruzelski powiedział: „Przyjechaliśmy tu, żeby potwierdzić naszą wolę trwania na tej rubieży”.

## POLACY NAJBARDZIEJ NIEUFNI

W ośmiu państwach Europy zostały przeprowadzone sondaże na temat zjednoczenia Niemiec.

38 proc. ankietowanych Polaków jest zdecydowanie przeciwnych zjednoczeniu się obu państw niemieckich, 26 proc. odnosi się do tej perspektywy niechętnie. Natomiast bardzo przychylnie ocenia ją 9 proc. respondentów, i przychylnie — 26 proc.

W Związku Radzieckim aż

## „Garnizon Kraków”

Oficerowie dziewięciu jednostek wojskowych garnizonu krakowskiego 11 lutego w Krakowie powołali dziesięcioosobowy Komitet Założycielski Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych pod nazwą „Garnizon Kraków”. Celem Stowarzyszenia jest: obrona godności, interesów i praw żołnierzy. Statut nie narusza

51 proc. ankietowanych potraktowało perspektywę połączenia RFN i NRD przychylnie, a 17 proc. bardzo przychylnie. Na Węgrzech procent ankietowanych opowiadających się za jednym państwem niemieckim był jeszcze wyższy i wynosił 68. W pozostałych krajach, w których badano opinie — za jednością Niemiec opowiedziało się: w RFN — 80 proc., we Włoszech — 78 proc., Hiszpanii — 73 proc., Francji — 68 proc. i Wielkiej Brytanii — 61 proc. ankietowanych. (mm)

zasady jednoosobowego dowodzenia jednostkami. Tego samego dnia wystąpiono do ministra obrony narodowej o zgodę na rejestrację Stowarzyszenia.

Jak dowiedział się poseł OKP Jan Rokita, Główny Zarząd Wychowawczy WP, w którego kompetencji leży rozpatrzenie wniosku, zamierza niezłocznie zaopiniować pozytywnie krakowską inicjatywę. (Jach)



# PYTANIE DNIA

— Czy „Solidarność 80” weźmie udział w zjeździe NSZZ „Solidarność” czy też dążyć będzie do zorganizowania własnego kongresu?

## Marian Jurczyk

— przewodniczący ZR Pomorza Zachodniego NSZZ „Solidarność 80”:

— Faktem jest, że 10 lutego w Domu Kultury Stoczni Szczecińskiej „Korab” odbyło się spotkanie ok. 500 przedstawicieli Komisji Zakładowych, reprezentujących ponad 100 dużych zakładów z terenu Pomorza. Obecni byli także wysłannicy grup związkowych z innych miast Polski. Sformułowaliśmy i jed-

nomyślnie przyjęliśmy uchwałę o powołaniu NSZZ „Solidarność 80” działającego na podstawie statutu z roku 1980 i mającego siedzibę w Szczecinie. Nowa centrala wkrótce zostanie zarejestrowana.

Tym samym zamyka się pewien rozdział historii związku otwarty 10 czerwca 1989 r. porozumieniem na rzecz demokratycznych wyborów w „Solidarności”. Przez te minione miesiące wielokrotnie zwracaliśmy się do KKW i do Lecha Wałęsy oświadczenia, apelowaliśmy do Sejmu i Senatu, proponowaliśmy rozmowy. Nikt nas jednak nie chciał słyszeć.

Lech Wałęsa i współpracująca z nim grupa działaczy uwikłana w sprawę polityki została w boku problemu związkowe. „Solidarność 80” odrzuca takie podejście. Nas nie interesują powiązania personalne.

układy my nie chcemy rządzić — my chcemy służyć ludziom.

Nie ma na co czekać. Pozerzają się obszary między Antyrolniczy i antyprodukcyjny program Balcerowicza wywołał już bezrobocie i obniżył poziom życia większości naszego społeczeństwa. Oświadczam zdecydowanie, że takiemu programowi będziemy się przeciwstawiać. Będziemy walczyć o załogi i o rodziny zwłaszcza te najuboższe.

Wszystko wskazuje więc na to, że na kwietniowym zjeździe „Solidarność 80” — Pomorza Zachodniego, a w dalszej perspektywie — zjazd krajowy. Czy to rozłam? Nie, to pluralizm i konkurencja której przecież sami się dopominaliśmy.

(ZAR.)

## Co czwarty Polak zachoruje na raka

■ (P) (Obsługa własna). Do roku 2000 liczba zachorowań na nowotwory wzrośnie o 25 proc. Już obecnie jest ona niepokojąco wysoka. Corocznie odnotowuje się 100 tys. nowych zachorowań.

Zgodnie z prawami statystyki przewiduje się, że co czwarty Polak prędzej czy później zapadnie na chorobę nowotworową. Co piąty umrze z jej powodu.

W Polsce skumulowały się czynniki wywołujące nowotwory. Polacy źle się odżywiają, żyją w skażonym środowisku i palą zbyt dużo papierosów. Z badań wynika, że palenie powoduje 30 proc. wszystkich

nowotworów, niewłaściwa dieta — 35 proc., skażenie środowiska — 11—15 proc. i nadużywanie alkoholu — 3 proc. Ekspertki wyraźnie stwierdzają, że nie da się jeszcze w żaden sposób stwierdzić wpływu Czarnobyla na wzrost liczby chorób nowotworowych. Doświadczenia japońskie wskazują, że skutki takiego skażenia dla zdrowia ludzi można określić dopiero po ok. 10 latach.

Charakterystyczny dla społeczeństwa polskiego jest łęk przed rakiem. Powoduje on wiele niepotrzebnych śmierci. Onkolodzy są zdania, że połowa pacjentów zgłasza się do nich za późno, z tak zaawansowanymi objawami choroby, że często nie można już zastosować radykalnego sposobu terapii.

Wiadomości o tej chorobie są nie tylko złe. Prawie 30 proc. chorych zostaje trwale wyleczonych. Najczęściej są to jednak pacjenci, u których nowotwory zostały wykryte we wczesnej fazie rozwoju.

(KL)

## Prokuratorzy w państwie prawa

Przedstawiciele 31 prokuratur zażądali w sobotę na zjeździe w Gorzowie Wielkopolskim, m.in. ustawowego prawa do związku zawodowego, poszerzenia — proponowanych w projekcie nowelizacji ustawy o prokuraturze — uprawnień samorządu prawa do wysuwania kandydatów na prokuratora rejonowego i wojewódzkiego, a także zgłaszania wotum nieufności wobec prokuratora wojewódzkiego.

Obecni na zjeździe wiceprokurator generalny, Wiesław Sliwa i wiceminister sprawiedli-

wości Wojciech Tomczyk nie byli w zasadzie przeciwni inicjatywie powołania związku.

Jak powiedział „Gazecie”, wybrany na zjeździe przewodniczący Krzysztof Łopatowski, prokuratorzy mają świadomość, że totalna krytyka modelu prokuratury to cena za uzależnienie jej od PZPR, której interesy stawiane były ponad prawem. Akceptując zmiany zmierzające do utworzenia państwa prawa, a także podporządkowania prokuratury ministrowi sprawiedliwości, związkowcy uznają za niezbędne zasadnicze zmiany organizacyjne i kadrowe.

(kg)

## ŚLADAMI „KURONIÓWKI”

Posłowie Sejmowej Komisji Polityki Społecznej podczas sesji wyjazdowej odwiedzili kilka warszawskich barów, w których wydawane są bezpłatne zupy dla najuboższych. Najmniej chętnymi na darmowe posiłki jest na Mokotowie (w barze „Pod Żakciem” — 35 osób), najwięcej w Śródmieściu (w „Złotej Kurce” — 820 osób). Na talony wydawane przez PCK dostają przeważnie zupę i bułkę. Dla wielu ludzi przychodzących do barów jest to jedyny gorący posiłek w ciągu dnia. Od października na tydzień nie najuboższych PCK wydało 1 mld 70 mln zł.

# GRECJA

Pierwsza tura wyborów prezydenckich w Grecji przeprowadzona w poniedziałek zakończyła się niepowodzeniem obecnego szefa państwa Christosa Sarcetakisa. Za jego kandydaturą opowiedziało się tylko 150 deputowanych, reprezentujących partię socjalistyczną i kilka innych lewicowych ugrupowań. Natomiast 148 posłów prawicowej Nowej Demokracji głosowało przeciw.

Ponieważ do wyboru prezydenta potrzeba co najmniej 180 głosów, wszystko wskazuje na to, że i dwie następne tury głosowania nie przyniosą Sarcetakisowi sukcesu. Obserwatorzy greckiej sceny politycznej uważają, iż po ostatniej turze, przewidzianej na 3 marca parlament grecki zostanie rozwiązany. Bedzie to znak do rozpoczęcia kampanii wyborczej przed zapowiedzianymi na 8 kwietnia wyborami powszechnymi, trzecimi w ciągu 12 miesięcy. Wyłoniona z nich Izba Posłów zajmie się utworzeniem nowego rządu oraz wyborem szefa państwa.

» «

Jedną z gazet greckich "Eleftheros Typos" określa to, co dzieje się w ostatnim czasie na Politechnice, jako "zwycięstwo populizmu" w Grecji. Wydarzenia te dowodzą, iż "Papandreu i Florakis nie mają żadnych skrupułów w dziedzinie anty-prawocowej demagogii". Autor artykułu obciąża odpowiedzialnością za wszelkie skutki demonstracji (zniszczenie pomocy naukowych, zakłócenia w normalnym życiu miasta, obciążenie rządu) właśnie swych przeciwników politycznych z Partii i Koalicji Sił Lewicy. Celem tego postępowania, zdaniem autora, "chcę zdobyć popularności na użytek przyszłych wyborów".

Premier Zolotas oświadczył, iż będzie rozmawiał z Ministrem Pracy, Koukidisem, na temat sposobów zapobiegnięcia ewentualnym strajkom o podłożu finanso-

wym, w okresie do najbliższych wyborów.

Była mowa o ewentualnej indeksacji wynagrodzeń, jako wyrównaniu podwyżki cen.



GRACE JONES

W ubiegłym tygodniu odwiedziła Ateny 37-letnia gwiazda piosenki, Grace Jones.

W rozmowie z dziennikarzami powiedziała, iż jest zaszczyczona z powodu określenia jej przez nich jako "symbol seksu". Zapytana o stosunek do spraw materialnych odp. w edziała iż jej zdaniem pieniądze to nie wszystko. Nigdy nie przywiązywała do nich wagi, choć pamięta czas, gdy straciła wszystko, co posiadała.

Na temat stosunku do płci przeciwnej powiedziała dziennikarzom, iż lubi mężczyzn "z duszą", którzy pobudzają ją do śmiechu; mężczyzn, w których obecności kobieta czuje się bezpieczna.

Zapytana o jej stosunek do uwolnienia Nelsona Mandeli stwierdziła, że jest zdania, iż nastąpiło ono zbyt późno i że ludzie powinni nauczyć się rozmawiać o pokoju.

Spółczesność Klifady została głęboko poruszona brutalnym morderstwem, dokonanym na 20-letniej Stephanie Sardis. Sprawca dotychczas nie został ujęty, policja prowadzi - na razie bezowocnie - poszukiwania.

Stephanie Sardis, która w ubiegłym roku z wyróżnieniem ukończyła średnią szkołę, mieszkała sama w niewielkim apartamencie na Klifadzie. Przypuszcza się, iż знаła swego mordercę, albowiem nie ma śladów włamania do jej mieszkania, a zbrodnia z całą pewnością była popełniona w nocy z poniedziałku na wtorek. Morderca zgwałcił dziewczynę, a następnie zasztyletował ją.

Szereg greckich gazet (np. "Eleftherotypia", "Ethnos") podało informacje o powiązaniach zmarłej z narkomanami i ludźmi z "półświatka". Zarówno rodzina, jak i przyjaciele Stephanie udowadniają, iż są to bzdury "wysane z palca" na użytek niewybrednych, żądnych sensacji czytelników. Stephanie z wyróżnieniem ukończyła College, po czym podjęła pracę. Miała bardzo ambitne plany na przyszłość, chciała wrócić wyjechać do Kanady, aby tam kontynuować studia, a następnie zająć się zarządzaniem w rodzinnym przedsiębiorstwie. Wszyscy znajomi określają ją jako spokojną, zrównoważoną dziewczynę, o rozległych horyzontach i ambitnych planach na przyszłość.

Wydaje się, iż policja grecka będzie miała problem z odnalezieniem mordercy. Ponieważ jest to drugie w ciągu dwóch tygodni morderstwo popełnione w podobny sposób na osobie kobiety cudzoziemskiego pochodzenia (wcześniej morderca zamordował 50-letnią Af-sar Golsad, pochodzącą z Iranu - Stephanie natomiast urodziła się w Kanadzie), ostrzega się cudzoziemki mieszkające w szczególności na Klifadzie przed niebezpieczeństwem. Apeluje się o dużą ostrożność przy zawieraniu przypadkowych znajomości i wpuszczaniu obcych ludzi do mieszkania.



# ROMANIA LIBERA!

Monumentalny, socrealistyczno-bizantyjski styl architektoniczny, w którym o palmie pierwszeństwa walczą wulgarny przepych i rozpaczliwie zły gust. Kilkunastopiętrowa bryła z lanego betonu półmistrzowej grubości (ogólna kubatura – prawie 600 tys. metrów sześciennych), tak nielobna i pokraczna, że mimo swej wysokości sprawa wrażenie przysadzistej. Przed jej frontem – kilka kilometrów kwadratowych pustej przestrzeni. Miały ją zapelniać tłumy wiwatujące na cześć tego, który wymyślił i niemal do końca doprowadził realizację tego monstrualnego gmaszyska – „poboga nowej Rumunii”, Nicolae Ceausescu.

## TAK MIAŁO BYĆ ZAWSZE

Tak prezentuje się z zewnątrz Pałac Republiki, którego budowę rozpoczął Ceausescu w 1984 roku. Zamierzał ulokować w nim siedzibę Prezydenta (a więc własną), rząd, Radę Państwa, związki zawodowe, sale wystawowe i recepcyjne. Niemal miejsca zajmowały też prywatne apartamenty Nicolae i jego rodziny.

Poszczególne ministerstwa miały się mieścić we wznoszonych równolegle w najbliższym sąsiedztwie kolosalnych gmachach nowej dzielnicy rządowej pilnie strzeżonej i stanowiącej twierdzę nie do zdobycia. Znajduje się w niej ponad 20 tys. luksusowych mieszkań przeznaczonych dla najwznieśliwszych wasałów reżimu, przede wszystkim pracowników Securitate. Żadne nie zdążyło zostać zasiedlone.

Znalazłem się w pierwszej (i zapewne na długi czas ostatniej) grupie dziennikarzy zagranicznych, która została wpuszczona do wnętrza pałacu. Przez cały czas towarzyszyła nam silna eskorta uzbrojonych żołnierzy. Nie było przejaw nieufności wobec dziennikarzy, lecz dowód troski o nasze bezpieczeństwo. Okazuje się, że wielu rejonów tego olbrzymiego labiryntu nie udało się do tej pory sprawdzić. Dowódca naszej ochrony był w 100 proc. przekonany, że w kilkukondygnacyjnych schronach i tajnych podziemiach nadal ukrywają się oddziały od drog ucieczki agencji Securitate.

Wnętrze okazało się jeszcze bardziej kuriozalne niż strona zewnętrzna. Kilometry kwadratowe ścian i podłóg wykładanych polerowanym marmurem, dziesiątki alabastrowych kolumn i rzeźb. Setki kryształowych kandelabrow w cenie od jednego do pięciu milionów lei każdy (przeciętna płaca robotnika w Rumunii wynosi 2 tys. lei). Mozaikowe parkiety z najbardziej szlachetnych gatunków drewna, boazerie z drewna sandalowego i specjalnego gatunku wisi, odznaczającego się szczególnie pięknymi słojami. Dywany o powierzchni 300 m kw., kryształowe lustra o wysokości 10 metrów, analityczne meble i starożytne wazy. Wszystko w kraju, w którym na jednego obywatela przypadają dwa jajka, osiem deka masła i 40 deka mięsa miesięcznie, wydawane za pokwitowaniem w dowodzie osobistym. Obok, jakby dla równowagi – wejścia do systemu sekretnych tuneli, szyby tajnych, jednoosobowych wind, wejścia do których znajdują się za odsuwanymi lustrami i obrazami, zamaskowane magazyny przeznaczone na broń i składy amunicji.

– Gdyby ten budynek został zasiedlony i przygotowany do użycia zgodnie z wszystkimi planami – mówi kapitan Mircea Dragăn – nie zmogłoby go nawet trwająca rok rewolucja.

Inżynier Ioan Antonescu informuje, że kilka lat temu w miejscu, w którym się teraz

znajdujemy, wznosiła się licząca 100 tys. mieszkańców dzielnica, zabudowana zabawkowymi budowlami secesyjnymi i domami jednorodzinnymi. Na rozkaz dyktatora wszyscy ich mieszkańcy zostali zmuszeni do opuszczenia mieszkań w ciągu 48 godzin. Po tym terminie buldożery przystąpiły do równania dzielnicy z ziemią. Miały miejsce liczne przypadki samobójstw, szczególnie wśród ludzi starszych. Dom inżyniera Antonescu także został zburzony, on sam z rodziną długo tułał się po znajomych. Zastępcę lokum uzyskał dopiero po dwóch latach.

Do pałacu prowadzi 300-metrowej szerokości aleja obsadzona szpalarami drzew, ozdobiona rzędami kandelabrow Środkiem, jak okiem sięgnąć, wznosi się rząd nieczylnych w tej chwili fontann. Aleję nazwano Bulwarem Zwycięstwa Socjalizmu. Wedle pierwotnego projektu miała ona mieć kilometr długości, jednak ktoś z najbliższego otoczenia dyktatora podszeptnął mu, że Zwycięstwo Socjalizmu zasługuje na dłuższy bulwar. Sugestia padła na podatny grunt: pod kilof poszła następna dzielnica, kolejne 20 tysięcy ludzi wyleciało na bruk, ale dzięki temu Bulwar Zwycięstwa Socjalizmu mógł osiągnąć obecną długość 4 kilometrów. Na szczęście dla Bukaresztu tyle wystarczyło.

Na budowie codziennie pracowało 25 tysięcy ludzi, z czego połowę stanowili żołnierze służby zasadniczej. W ostatnich miesiącach Ceausescu, jakby przeczuwając rozwój wypadków, coraz bardziej poganiał budowlanych. Posunął się nawet do pogardzanej przez siebie zachęty materialnej – za pracę w nadgodzinach i podczas swiąt pozwolił płacić robotnikom dwu- i trzykrotnie wyższe stawki. Wszystko na próżno. Dzisiejszy stan zaawansowania robót wynosi ok. 70 proc. i do pełnego ich zakończenia potrzebne są jeszcze co najmniej 2 lata intensywnych prac.

– Władzę Ceausescu obaliliśmy w trzy dni, jednak ten monstrualny monument pychy, chorej wyobraźni i pogardy dla własnego narodu na wieki pozostanie w centrum Bukaresztu – martwisz się nowy minister kultury Andrei Plesu – Wszystkie prace zostały wstrzymane i zwróciłem się do społeczeństwa z pytaniem, co zrobić z tą współczesną piramidą. Napływają różne propozycje. Jedni chcieliby zachować pałac w stanie nienaruszonym, aby, podobnie jak monumentalne pozostałości III Rzeszy w Norymberdze, trwał jako przestroga dla świata. Inni proponują oddać go w niepodzielne władanie młodzieży, której zryw pozwolił nam wszystkim uwolnić się od tyrańca. Inni widzą tu siedzibę, którejś z agend ONZ, jeszcze inni – muzeum największych otworów politycznych.

Rzeczywiście, jest się nad czym zastanawiać. Dotychczasowy koszt budowy pałacu wyniósł 6 miliardów dolarów, cała zaś nowa dzielnica rządowa kosztowała naród rumuński 30 miliardów dolarów! To nie pomylka – obie liczby sprawdziłem wielokrotnie.

## REWOLUCYJNA FIESTA

Obejrzenie Pałacu Republiki było doznaniem tak niesłychanym, że dzięki niemu lepiej zrozumiałem sens i przyczynę niedawnej rewolucji niż podczas kilku tygodni pobytu i dziesiątek rozmów. Patrząc na architektoniczną urodę Bukaresztu (niełatwo o tym pisać, ale fakty są nieubiegane – w porównaniu z nim Warszawa wygląda jak zapyzniały Kaczy Dol), oglądając sklepy uginające się od towaru (prawda, że dość niskiej jakości, no i zupełnie nie ma wśród niego

zwywności), wybaluszając oczy na zaaranżowane z europejskim rozmachem wystawy – nie zadawałem przedchodniom narywnych pytań w rodzaju: skoro wszystko wygląda u was tak sympatycznie i chędogo, to po co robiliście tak krwawą rewolucję? Wiedziałem już, że poszli z gołymi rękami na zjeżdżającą karabinami maszynowe nie z braku chleba ani nawet braku wolności. Powodował nimer gniew, który nie pozwolił ani dnia dłużej patrzeć na zwyrodnienie władzy. Gniew, który nie cofa się przed niczym.

Nie dziwiłem się temu, że w kilka dni po ustaniu ciężkich walk ulicznych na terenie całego śródmieścia, ich materialne ślady można znaleźć już tylko na placu przed starym Pałacem Republiki. Poza tym wszystkie szyby zostały wprawione, dziury po pociskach wyrównane w hotelu funkcjonującą ogrzewanie, a z kranu płynie gorąca woda. O niedawnych wydarzeniach przypominają już tylko widoczne na każdym kroku napisy „Precz z komunizmem!” (w tym jeden szczególnie dramatyczny, na froncie Uniwersytetu, namazany krwią zastrzelonego w tym miejscu studenta ekonomii), ołtarzyki ze świeczkami i kwiatami w miejscach śmierci innych manifestantów, drobiazgowo kontrolne przed wejściem do metra. Chęć zapamiętania o niedawnym koszmarze i woła powrotu do życia są tak wielkie, że na ulicach nie widać przynębnienia, zaś nastroj społeczniejszy jest spokojny, daleki zarówno od celebrowania rozpoczynającego się powodu ofiar, jak i przesadnej radości z upadku dyktatury. Rewolucyjny zapal i entuzjazm w nieszkowanej formie można spotkać już tylko w nieczynnych miejscach.

Jednym z nich jest gmach, w którym jeszcze dwa tygodnie temu mieścił się Komitet Centralny liczący ponad 3 miliony członków Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Dziś wiejska do niego strzegą dwudziestoletni żołnierze, w środku zaś gospodarują ich rozgorączkowany i rozdyktowani różniowiesni w cywilu. Mówią, że są rewolucyjnymi studentami i robotnikami, którzy przyjechali z całego kraju do obrony rewolucji.

– Komunizm przyniósł Rumunii hanbę w oczach całego świata, wtrącił nasz naród w nędzę i upodlenie, zmarował życie kilku pokoleń – wykrzykuje Constantin Bultescu, student biologii. – Jesteśmy tu po to, aby w tym miejscu, z którego terrorizowano nasz naród, w którym knuto zbrodnicze plany fizycznego unicestwienia go, nigdy nie pojawił się już zażen komunistów. Jego towarzysze, niewspani i nieogoleni, jeden przed drugim dowodzą, że własnymi rękami wywalczyli wolność i demokrację, którą dziś cieszy się cały kraj. Poczuli smak odzyskanej ludzkiej godności i nigdy, nawet za cenę śmierci, nie pozwolą jej sobie wydrzeć.

Za znacznie niższą, wręcz umiarkowaną cenę dwóch paczek papierosów „Wiarus” w twardej opakowaniu, trzej młodzi rewolucjoniści prowadzą mnie do gabinetu Nicolae Ceausescu. Przeszronione tu, ale bez zbytku, nawet skromnie, mniej więcej w stylu późnogramolukowskim. Trudno się dziwić, że lokator zażętnił do większego luksusy. Na moją część przewodnicy (prywatnie – robotnicy z zakładów metalowych w Baia-Mare) na środku gabinetu byłego I sekretarza i Prezydenta odpiewują melodię, którą kilka dni temu śpiewał cały Bukareszt.

Ole, ole, ole, ole, ole,  
Ceausescu nu mai e!  
(nie ma już Ceausescu)

cds16



# Horoskop

RYBNIK  
20 IV - 19 IV



Musisz się przygotować na chwilowe pogorszenie twoich stosunków z rodziną. Sytuacja w pracy będzie ulegała stopniowej poprawie, co umocni twoją pozycję u szefa. Korzystne układy zawodowe pozwolą Ci zapomnieć o kłopotach finansowych. Zmysłowe przeżycia miłosne wzmocniły twoją pewność siebie, ale uważaj na Skorpiona. Jak zwykle możesz liczyć na radę Byka.

BYK  
20 IV - 20 V



Ten tydzień będzie dla Ciebie bardzo korzystny. Możesz się spodziewać pozytywnego obrotu spraw finansowych i zawodowych. Zachowaj ostrożność w kontaktach z bliskimi w kraju; zarówno w dziedzinie osobistej, jak i finansowej. Musisz uzbroid się w cierpliwość i przeczekać ten trudny okres. W twoim życiu osobistym - miłe, dobre chwile, które będziesz zawiązywać komuś z bliskiego otoczenia. Skorpion nie będzie przychylny, ale możesz liczyć na Raka.

BUZINIĘTA  
21 V - 20 VI



Okres wymagający zajęcia się planami życiowymi oraz poprawieniem atmosfery w domu. I w tej dziedzinie wszystko powinno toczyć się pomyślnie, zgodnie z Twoimi życzeniami. W pracy zachowaj ostrożność - zwłaszcza gdy szefem jest kobieta. Poprawa sytuacji materialnej partnera powinna Cię wyraźnie usatysfakcjonować. Możesz liczyć na życzliwość Wodnika.

RAK  
21 VI - 22 VII



Bądź przygotowany na zmiany, które nie zawsze okażą się przyjemne, ale w konsekwencji powinny wyjść Ci na dobre. Odczujesz poprawę w dziedzinie materialnej (głównie dzięki partnerowi), ale nie angażuj się pochopnie w duże wydatki, kierując się nagłymi impulsami. Dbaj o swoje zdrowie i bądź bardziej życzliwy dla Bliźniąt.

LEW  
23 VII - 22 VIII



Spotkasz się w tym tygodniu z wyrazami serdeczności i życzliwości. Sprawi Ci to przyjemność i poprawi stan ducha. W pracy - huśtawka; jacyś ukryci wrogowie będą Ci chcieli "beziinteresownie" zaszkodzić. Ale z tym się uporasz. W rozmowach z bliskimi staraj się zachować spokój, wybuchi i pretensje popsuja Ci humor.

Teraz najważniejsze dla Ciebie są: racjonalny wypoczynek, odprężenie. Musisz wzmocnić nerwy i psychikę. Uważaj na Koziorożca, który coś knuje.

PANNA  
23 VIII - 22 IX



Przeżywasz nieuzasadnione stany depresyjne, nic Cię nie cieszy, widzisz wszystko w czarnych kolorach. Czy nie za dużo w tym histerii? Twój jedyny rzeczywisty problem to kłopoty z partnerem. W pracy natkniesz się początkowo na kłopoty i trudności. Czekają Cię peźne uniesień, radosne i romantyczne przeżycia - które, czy nie z Koziorożcem. Znaki życzliwe - Koziorożec i Skorpion.

WAGA  
23 IX - 22 X



Poświęć więcej troski i energii swojemu domowi, odwiedzi Cię wówczas grono przyjaciół z którymi spędzisz miłe chwile. W sprawach seksu - więcej ostrożności. Niewykluczone pewne kłopoty. Kwestie finansowe będą w bardzo dużym stopniu uzależnione od twojego rozsądnego postępowania. Uwaga - ostrożnie z Koziorożcem!

SKORPION  
23 X - 21 XI



Twoja przemiana wewnętrzna (choć może jej nie zauważasz) jest już faktem. Zrezygnuj z niektórych osób z Twojego otoczenia. Nadchodzące dni należy we właściwy sposób wykrytyć. Poprawa finansów pozwoli Ci wybrać z wielu kłopotów. Pod koniec tygodnia twój wzrost aktywności może się przyczynić do awansu zawodowego. Z dużą sympatią obserwuje Cię Rak.

STRZELEC  
22 XI - 21 XII



Dzięki właściwemu postępowaniu uda Ci się dokonać interesujących rzeczy na polu towarzyskim. Dobrze się też ułoży wszystko to, co związane z kontaktami zagranicznymi. Poza tym warto zabiegać o załatwienie spraw finansowych, bo pojawi się szansa pomyślnych rozwiązań. Doda Ci to siły i chęci do większej aktywności. sprzyjają Bliźnięta.

KOZIOROŻEC  
22 XII - 20 I



W najbliższych dniach wzrosną Twoje siły witalne i chęć pogłębienia wiedzy. W tej drugiej dziedzinie będą prawdziwe przeszkadzać Ci brak czasu i znajomi, ale dasz sobie z tym radę pod koniec tygodnia. Jeśli zdobędziesz się na większą inicjatywę, to perspektywa wylotu może się znacznie przybliżyć, lecz nie tam, gdzie chciałeś początkowo. We wszystkim okaże się pomocny Strzelec.



Najważniejsze sprawy nadchodzących dni-to planowanie zmiany siedziby oraz poprawa sytuacji finansowej. W przyjaźniach mogą wystąpić nagle konflikty i zerwania, wyjdzie na jaw, kto jest prawdziwym przyjacielem. W ostatnich dniach tygodnia zansza na doraźną poprawę finansową. W miłości z Rakiem komplikacje i przeszkody, ale twoja cierpliwość zostanie wynagrodzona szczęśliwym rozwiązaniem.



Dominanta, tego tygodnia będą kwestie Twojej pracy. Nie zabraknie sukcesów, które przyjmiesz z radością. Twoje przyjacielskie związki odbijają się korzystnie na sprawach zawodowych. Przejściowe trudności mogą natomiast wystąpić w układach z dziećmi i rodzeństwem. Zachowaj dużo ostrożności i wyrozumiałości. Wiele może Ci pomóc twój partner. Strzeż się Bliźniąt.

# Po co zdradzać żonę?

Rzecz jasna zdradzanie żony nie jest nam konieczne ze względów fizjologicznych. Gdyby o to chodziło, wystarczyłby onanizm albo jeszcze lepiej oglądanie na wideo pornosów. Ci na ekranie, w końcu zawodowcy, i tak robią to o niebo lepiej niż my, a daleko przyjemniej niż angażowanie się samemu w - umówmy się - ciężką, fizyczną pracę, jest usiąść wygodnie w fotelu, z parującą filiżanką kawy i zapalonym papierosem w rękę i spokojny, rozluźniony, obserwować szarpaninę, pot

i lzy fachowców zatrudnionych w przemyśle pornograficznym. W końcu oni otrzymują za to pieniądze, a my co z tego mamy? Możemy się najwyżej zasapać, spocic czy zasmarować. W XX wieku rowy kopie nie robotnik osobiście łopata, lecz mechaniczna koparka. Takoż i z seksem. Po co osobiście, skoro wynaleziono wideo?

Pewnie, że jak sytuacja tego wymaga, to już trudno, trzeba się poświęcić, ale nacisku na fizyczne dopełnienie zdrady kłaść nie należy. Zdrada małżeńska potrzebna jest nam bowiem przede wszystkim w celu dowartościowania własnej osoby. Megiera, z którą podczas chwilowego zaćmienia umysłowego zawariliśmy nieopatrznie związek małżeński, powtarza nam bezustannie i dzień po dniu, niekiedy przez dwadzieścia parę lat, jacy to jesteśmy nieudani, za co się nie weźmiemy, to nam nie wychodzi (a te troje dzieci to co, niepokalanie poczęte, tak?). Kowalska ma futro i nowy dywan, jesteśmy safandulami i nieudacznikami, a ona przecież miała takie wspaniałe propozycje, ale z litości i chrześcijańskiego miłosierdzia wybrała nas, czego teraz gorzko żaluje. To może Tarzana wpędzić w kompleksy.

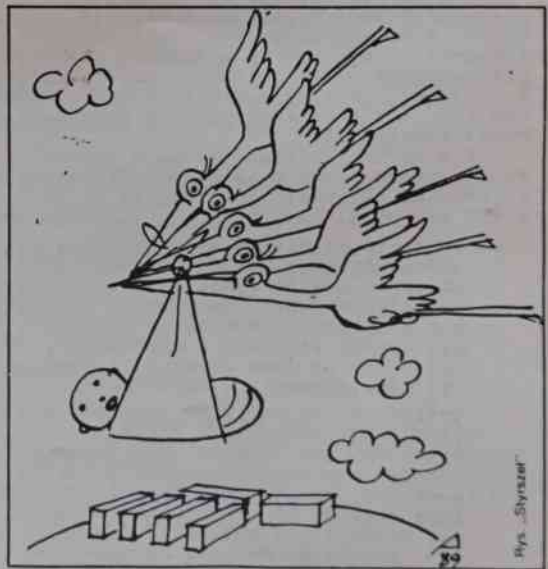
I otóż, aby tych kompleksów się pozbyć, idziemy z paniąką do hotelu. Okazuje się, że są kobiety zachwycone naszą urodą, inteligencją, męską sylwetką i postawą. Kobiety, które patrzą w nas jak w słońce. Jak takiej nie kupić kwiatów czy torebki? Człowiek by jej nieba uchylił, a nawet - jak już mus - odbył z nią pozamałżeński stosunek płciowy, choć, jeśli już mogą coś doradzić, najlepiej w pozycji fachowo nazywanej się „na jeźdźca”, a po ludzku „na leniucha”, aby się nieopatrzenie nie przemęczać. A one, kobiety, mają końskie zdrowie, im to nawet sprawia przyjemność, takie ujeżdżanie, to czegoż im zabraniać?

Po drugie, zdrada potrzebna jest nam w tym mianowicie celu, aby mieć jakiś sekret. Nie może tak być, żeby żona wiedziała o nas wszystko, nie pozostawiając nam ani miligrama swobody dla zachowania własnej indywidualności. A więc musimy mieć zaskórniaki, skrzętnie przed nią ukryte, lecz przede wszystkim kochankę. Żona nam tokuje (Iwowski) jakieś bzdury przy barszczu, a my się pod nosem złośliwie uśmiechamy - co ty wiesz, durna kobieto? A my mamy w środe randkę! A jak mamy większe zaskórniaki i luźniejszą pracę, to i dwie kochanki. Co tam dwie! Trzy, a nawet cztery! Są fanatycy, którzy mają i więcej, ale to już męczące.

Po trzecie, drzemie w każdym mężczyźnie potrzeba czułości, tliwoci jakiejś. Należy nam się w końcu od życia, za naszą ciężką pracę choćby, żeby nas ktoś pocałował, przytulił, pogłaskał czy nawet uszczyplił. Trudno tego wymagać od żony, którą interesuje wyłącznie wysokość naszej, przynoszonej do domu, pensji, a swoje pokłady czułości przelewa w całości na dzieci, cholery. Nasze życie wewnętrzne nie zajmuje jej absolutnie, a próby karesów spotykają się z brutalnym odrzucaniem, najczęściej połączonym z odzywkami typu: „Dalej mi jazda!”, „Czegóż to się zachciewa, staruchowi!”, „Zgrzybiały zbereznik!” albo też „Paszoł won z łapami!”. W tej sytuacji musimy mieć kochankę, która by nam przytoczona wyżej potrzebę zabezpieczała.

Jak więc wynika jasno i jak na dłoni z publikowanych tu wywodów, zdradzanie żon nie wynika z jakiegoś osobliwego zamiłowania mężczyzn do grzechu cudzołóstwa, ale z uzasadnionych moralnie i psychicznie pobudek. Gdyby żony były inne, to i mężowie nie potrzebowałiby ich zdradzać. Ale one nigdy inne nie będą, bo tak już zostały ukształtowane, że jedynym ich celem życiowym jawi się zatrucie nam ciężkiego i bez tego życia. Więc mają, na co zasłużyły.

TETRXYK



# MY NA EMIGRACJI

## RICHARD BORAKS - WSZYSTKO O SPONSOROWANIU DO KANADY!

Jak już wspomniano w poprzednim numerze "Kurier", Kanada otwiera się dla emigrantów. Ma to wyraz w podwojeniu liczby osób które zostaną przyjęte w tym roku - w stosunku do poprzedniego.

Ogólnie przewiduje się przyjęcie 15 tysięcy rodzin z Europy Wschodniej, z czego 3,5 tysiaca obejmą sponsorstwa rządowe. Wśród tej liczby znajdują się Polacy, gdyż rząd kanadyjski przedłużył nam możliwość ubiegania się o przyjęcie w ramach programu "Self-Exiled-Persons-Class" czyli klasy "dobrowolnych wygnańców". Uznano najwyraźniej, iż nie należy zostawiać w połowie drogi tych, którzy zdecydowali się na emigrację i pomimo dokonujących się w Polsce zmian nie chcą wrócić do kraju. Na ogół ludzie ci mają w sensie psychicznym zamkniętą drogę powrotu - na razie, przynajmniej.

Nie należy więc wpadać w panikę, nie ma do niej jeszcze podstaw. Nie ma również uzasadnienia do podejmowania pochopnych decyzji. Polscy emigranci nie są osamotnieni, jak by się na pierwszy rzut oka tu, w Grecji, zdawało.

Do końca bieżącego roku mamy prawo ubiegać się o przyjęcie do Kanady. Co więcej, zgodnie ze stosowaną we wszystkich cywilizowanych krajach zasadą niedziałania prawa wstecz, osoby które uzyskają papiery sponsorskie lecz nie "zdała" uzyskać prawa do interview w 1990 roku - nie tracą prawa do wyjazdu w 1991!

Pan Boraks namawia do całkowitej szczerości przy wypełnianiu ankiety i potem, w czasie interview. Twierdzi, iż ambasada kanadyjska ma możliwość sprawdzenia podanych przez emigranta informacji, a w sytuacji wykrycia jakiegokolwiek fałszu szanse ubiegającego się są natychmiast przekreślone.

Nie ma - jak się okazuje - powodu do zatajania przed Kanadą tych faktów, do których ukrywania jesteśmy tu na co dzień zmuszani, bowiem np.:

- fakt nieposiadania adeo paramonis nie ma żadnego wpływu na przyjęcie wniosku, czy na wynik interview. Co więcej, wychodząc na przeciw problemom polskich emigrantów w Grecji, nie wymaga się (ani w ambasadzie, ani w biurze Pana Boraksa) dostarczenia zaświadczeń o niekaralności. Uzyskanie takiego zaświadczenia wiąże się dla większości z nas z dużym ryzykiem, jak wiadomo. W takiej sytuacji, po zaznaczeniu wniosku problemu, lub zasygnalizowaniu go w inny sposób, zdobyciem zaświadczenia zajmuje się ambasada. Oczywiście, przedłuża to czas oczekiwania.

(Przy okazji: bardzo się przydaje zaświadczenie o niekaralności w Polsce - kto ma możliwość, niech się o takie postara)

Po przebytych szczęśliwie interview chroni nas prawo kanadyjskie. Nie wątpię, że ambasada znajdzie sposób na otrzymanie przez takie osoby adeo paramonis.

-Należy szczerze i bez obaw podawać informacje o pracy w Grecji. Złe jest widziane, gdy człowiek przebywający tu od wielu miesięcy czy lat pisze, że przez ten czas nigdzie nie pracował. Kanada potrzebuje pracujących ludzi.

-W razie wcześniejszego odrzucenia wniosku lub nieprzejęcia interview do USA, należy o tym napisać. Po pierwsze, nie ma to znaczenia przy rozpatrywaniu wniosku do Kanady, a po drugie-fakty takie są sprawdzane.

-Fakt zatrzymania przez policję grecką (lub innych prawnych konsekwencji) z powodu nielegalnej pracy nie ma negatywnego wpływu na wniosek o przyjęcie. Inaczej są traktowane problemy z policją z powodu spraw kryminalnych czy chuliganskich.

Kierując się powyższymi wskazówkami należy wypełnić informacje personalną (mażonek wypełnia osobną jeżeli przebywa w Europie Zachodniej).

Pan Boraks po przejrzaniu informacji personalnych wydaje decyzję o przyjęciu w poczet klientów. O decyzji zawiadamia listownie zainteresowane osoby. Brak odpowiedzi nie oznacza decyzji odmownej.

Adwokat wypełnia aplikację dla Ambasady Kanadyjskiej. Potrzebne są do tego dokumenty, które mu trzeba do tego czasu wysłać: dokumenty, o których napiszemy później.

Pan Boraks osobiście wręcza ambasadzie kanadyjskiej podpisaną wcześniej przez klienta aplikację wraz z listem informującym że kandydat jest klientem Pana Boraksa. Kopię listu otrzymuje klient.

W wypadku bezpodstawnego odrzucenia przez oficera imigracyjnego, adwokat prowadzi postępowanie interwencyjne przed sądem kanadyjskim. Nie pobiera, jak już wspomnieliśmy, żadnych dodatkowych opłat.

Po przybyciu do Kanady każdy może sponsorować najbliższą rodzinę (również z Polski)

\*\*\*

Na zakończenie tej części jeszcze kilka uwag.

Kwota 2000 dolarów kanadyjskich obejmuje nie tylko jedną osobę, ale zapewnia rozwiązanie dla całej rodziny.

Nie jest jeszcze rozstrzygnięte, w jaki sposób ma się odbyć przekazywanie pieniędzy na konto adwokata. Poinformuje on w odpowiednim czasie swoich klientów, być może również za pośrednictwem "Kuriera". Jednym ze sposobów jest wpłacenie pieniędzy przez rodzinę lub znajomych spoza Grecji.



Wracając do opublikowanych w poprzednim numerze warunków zaliczenia emigrantów polskich w poczet "Self-Exiled-Persons-Class" (czyli "dobrowolnych wygnańców"), należy wyjaśnić, iż dosłowne brzmienie p-ktu b) jest następujące:

b) Przebywają poza terytorium Kanady i jednocześnie nie są rezydującymi ani przebywającymi w "bezpiecznych krajach".

Co do wniosków o przyznanie prawa pobytu w Grecji lub innym "bezpiecznym" kraju (kraje zachodnie plus Jugosławia), to zdaniem Pana Boraksa nie stanowią one przeszkody - do czasu ich pozytywnego rozpoznania.

Za tydzień powrócimy do tematu, być może posiadając nowe informacje z Kanady.

## PRZEPISY-CŁO

Załącznik nr 2

1. Stawki celne na towary określone kodem H.S.: 3101.00, 3102.10, 3102.21, 3102.29, 3102.30, 3102.40, 3102.50,

2. Stawki celne na towary określone kodem H.S.: 8703.21, 8703.22, 8703.23, 8703.24, 8703.31, 8703.32, 8703.33 i 8703.90 ustanawia się w wysokości podanej w poniższej tabeli, z tym że wysokość cła w złotych nie może być niższa niż równowartość 500 USD według kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

Nr poz.	Kod H.S.	Nazwa	Stawka
1	2	3	4
		— Pozostałe pojazdy z silnikiem tłokowym spalinowym z zapłonem iskrowym:	
	8703.21	— — O pojemności skokowej nie przekraczającej 1000 cm <sup>3</sup>	20
	8703.22	— — O pojemności skokowej powyżej 1000 cm <sup>3</sup> do 1500 cm <sup>3</sup>	20
	8703.23	— — O pojemności skokowej powyżej 1500 cm <sup>3</sup> do 3000 cm <sup>3</sup>	20
	8703.24	— — O pojemności skokowej powyżej 3000 cm <sup>3</sup>	20
		— Pozostałe pojazdy z silnikiem tłokowym spalinowym z zapłonem samoczynnym (wysokoprężne i średnioprężne):	
	8703.31	— — O pojemności skokowej do 1500 cm <sup>3</sup>	20
	8703.32	— — O pojemności skokowej powyżej 1500 cm <sup>3</sup> do 2500 cm <sup>3</sup>	20
	8703.33	— — O pojemności skokowej powyżej 2500 cm <sup>3</sup>	20
	8703.90	— Pozostałe	20
87.06	8708.00	Podwozia wyposażone w silniki dla pojazdów mechanicznych objętych pozycjami nr 87.01 do 87.05	20
87.07		Nadwozia (również kabiny kierowcy) dla pojazdów mechanicznych objętych pozycjami 87.01 do 87.05	
87.13	8707.10	— Dla pojazdów objętych pozycją nr 87.03	20
		Wózki inwalidzkie, nawet zmotoryzowane lub z innym napędem mechanicznym	
	8713.10	— Bez napędu mechanicznego	0
	8713.90	— Pozostałe	0

Z opublikowanych przez nas dwóch tabel wynika między innymi że:

Za zakupiony na Zachodzie samochód płacimy najpierw cło - 20% jego wartości celnej, czyli wynikającej z rachunku kupna. Jeżeli celnik uzna, że rachunek заниżono, może sam oszacować wartość. Cło nie może być jednak niższe niż 500 dolarów USA. Wartość celna plus cło stanowią tzw. wartość krajową i od niej płacimy jeszcze podatek obrotowy (tabela podana w poprzednim numerze "Kurier"). Takie uregulowanie praktycznie likwiduje ich import. Mielimy nadzieję, iż wkrótce to "drakońskie" unormowanie zostanie zmienione.

Z innych towarów obciążonych wysokimi opłatami na granicy możemy wymienić:

alkohol wysokoprocentowy : 800% podatku obrotowego,

magnetofony i magnetowidy: 40% cła,  
taśmy magnetyczne : 40% cła,

telewizory : 40% cła,

wzmacniacze : 40% cła,

perfumy i wody toaletowe 80% cła

preparaty do malowania warg, oczu,  
pudry, preparaty do manicure i pedicure : 50% cła,

preparaty do włosów : 40% cła

przy czym wartość celna towaru jest określana według zasad omawianych wyżej, przy samochodach.

Za tydzień - zwolnienia od cła.

# BUKARESZT PO WOJNIE DOMOWEJ

cd ze s. 11

Stacja metra Aviatorilor, na której kontrolę pasażerów prowadzą młodzi robotnicy i studenci, ma opinie czynnego przez 24 godziny na dobę klubu politycznego. Tu rodzą się najbardziej radykalne poglądy, stąd na całą Rumunię rozchodzą się najdlaższe, idące pomysły.

Na Aviatorilor dolarłem kilkanaście minut po rozpoczęciu nowego roku. Na pomoście łączącym oba perony stoi chonka, wokół niej płoną świeczki i leżą, prawosławnym zwyczajem, dary dla zabytych w walkach ulicznych: chleb, pomarańcze, jabłka, słodkie ciastka. Na cały regulator gra telewizor, a w nim niesłychane dźwięki, videoclipy z Michaielem Jacksonem i Madonną, Lambada i Phil Collins. Niedawno zakonczyła się emisja filmu „E.T.”, kilka godzin wcześniej – animowana wersja „Folwarku w zwierzęcego”. Dla ludzi, którzy do tej pory mieli do dyspozycji 2-3 godzinny program dziennie, z czego połowę zajmowały przemówienia Ceausescu, jest to niebywale przepięknie. Są zachwyceni, wzruszeni, oszołomieni.

– Nie przypuszczaliśmy, że życie może być takie piękne! – mówią.

Na peronie trwa dyskoteka, gęsto krążą butelki z szampanem Zarea (po raz pierwszy od wielu lat można go było kupić bez ograniczeń i w stosunkowo niewielkich – jak na warunki rumuńskie – kolejkach), buklaki z winem domowego wyrobu i manierki z wodką. Obok zaimprowizowanej mównicy rządzą kandydatów na złotoustych czeka w kolejce, by w ciągu przydzielonych kilku minut przekrzyknąć gwar, głosić i dać wyraz swej nienawiści do Ceausescu i komunizmu, a także nadziejom i oczekiwaniom co do przyszłości. Każde przemówienie kończy się okrzykiem „Romania libera!” i wzniesieniem do góry kilkudziesięciu pięści. Ci, którzy osłabli z głosu, emocji i nadmiaru wrzasków, pokrzepiają się z wypelnionych wanekami i ciastem koszy, wyłożonych do ogólnego użytku. Pod ruchomymi schodami śpiewory i dziesiątki dmuchanych materacy. Tu zazywiają zaśluzonego odpocznicy najbardziej zmęczeni, obok, nie krępując się ich obecnością, oblałają się parą, którym smak wolności tak bardzo zakręcił w głowach, że skądami nawet czasu na powrót do domu.

Ogólna euforia. Młodzi robotnicy w sukienkach piaszczach przepasanych skorzany pasami i wysokich juchtowych butach (taki samorodny styl na „karpackiego jakobina”) przekonują mnie, że przed Rumunią otwiera się jasna i wspaniała przyszłość.

– Draculescu nie żyje, więc nikt nie będzie dłużej głodził narodu rumuńskiego. Odnajdziemy magazyny, w których chował przed nami żywność, i nie będziemy dłużej musieli całej energii życiowej zużywać na zapalenie żołądka. Wprowadzimy kapitalizm, ustanowimy demokrację i nareszcie będziemy żyli jak normalni ludzie.

Ale w pijanym radości i szampanem tłumie nie wszyscy są wyznawcami tak obezwładniającego optymizmu.

– Młodzi ludzie są strasznie niecierpliwi. Mówi student geografii Silviu Andate: – Ciąg widzieć natchmiastowe rezultaty rewolucji. Trudno im się dziwić, bo to przecież jest rewolucja i za jej zwycięstwo zapłacili własną krew. Oczekiwania są tak wielkie, że ciarki przechodzą im na myśl co się stanie, kiedy trzeba będzie powiedzieć publikom, że obalenie dyktatury wcale nie oznacza proklamowania powszechnego dobrobytu. Oni oczekują 5-dniowego tygodnia pracy, tymczasem cała sytuacja go-

spodarcza jest tak tragiczna, że na dobrą sprawę przydałby się 8-dniowy.

Innego rodzaju wątpliwości żywi Anca Iolin, ubiegłoroczna absolwentka cybernetyki.

– Wielu studentów i przedstawicieli młodej inteligencji czuje się wymanewrowanych. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni tym, co dzieje się w sferze politycznej. Ciągłe opowiada się nam o rewolucji, tymczasem poza straceniem Ceausescu i aresztowaniem 30 czołowych przedstawicieli dawnego reżimu nic się w kraju nie zmienia. Dyrektorami fabryk dalej są durnie i karierowicze, w terenie rządzą dyspozycyjni łagasi, którzy piaszczylili się przed tyranem i co tydzień organizowali wiece poparcia dla niego. A co z 5. tysiącami delegatów na ostatni zjazd RPK, którzy zaiedwie półtora miesiąca temu 64 razy przerywali przemówienie dyktatora huraganowymi oklaskami? O ile wiem, żaden z nich nie miał dotąd kłopotów.

Co gorsza, praktycznie cała Rada Ocalenia Narodowego to komuniści, którzy na którymś etapie swej kariery popadli w nielaśny tyran, ale komunistami być nie przestali. Czy ci ludzie nie zdają sobie sprawy, że wśród młodego pokolenia wszelkie lewicowe ideologie skompromitowały się na wieki?

– Kiedy trzeba było iść pod kule, byliśmy dobrzy – wtrąca jej z goryczą 19-letni maturzysta Maxim Dellescu. – Teraz, gdy zrobiliśmy swoje, wzywa się nas do spokoju, aby władza, złożona z cwaniaków i karierowiczów, zdołała okrzepnąć. O, niech pan patrzy, jakie ulotki nam tu naklejają: „Młodzieży! Trzeba nam teraz spokoju, porządku i odpowiedzialności. Chaos nie służy sprawie rewolucji”. Ja bym powiedział inaczej – w obecnych warunkach spokój służy wyrwanu inicjatywy z rąk tych, którzy zrobili rewolucję.

35-letni nauczyciel matematyki w szkole średniej ciągnie mnie za rękaw w nieco spokojniejsze miejsce i kiepsko wymawia, ale poprawną gramatycznie angielszczyzną tłumaczy:

– Nie przedstawiaj się panu, bo się boję. Od lat się boję. Tak jak wszyscy bałem się Securitate, która miała swych agentów nawet w kolejkach po mięso. Podczas walk przez trzy dni nie wychodziłem z domu, żeby mnie nie zastrzelili. Nawet tutaj, w tym szczególnym miejscu, nadal się boję, choć już trochę mniej. Ale ci ludzie dokola – żaręczam panu – to już zupełnie inne pokolenie. Oni kilka dni temu raz na zawsze przestali się bać. Jeśli liեսcu (przewodniczący Rady Frontu Ocalenia Narodowego) będzie ograniczać im dostęp do wolności i demokracji, zrobią następną rewolucję.

## CO DALEJ?

Sytuacja polityczna Rumunii na początku roku 1990 jest skomplikowana. Komuniści na pewno niechętnie będą schodzić z areny politycznej, i nie wiada na razie realnej siły – nie licząc oczywiście wojska – która mogłaby się stać dla nich przeciwwagą. Jedni komuniści trwają jeszcze w stanie szoku, ale inni zważo krzają się w przedpokojach nowej władzy. Niekiedy robią to z gorliwością budzącą niesmak i zażenowanie.

Oto dziennikarze organu KC RPK „Scintila” (Gwiazda), na łamach którego jeszcze dwa tygodnie temu bez cienia wstydli i dystansu piali peany na cześć dyktatora, dziś gładko ogłaszają, że musieli klamać, zmieniając nazwę swej gazety na „Romania libera” i w nie zmienionym składzie personalnym zaczynają „dokopywać” obalo-

nemu tyranowi. Oczywiście w nowej roli natchmiast znowu tracą wszelką miarę. Kpiny z czterech klas szkoły podstawowej, na których rzekomo zakończyła swą karierę naukowa Elena Ceausescu, to tylko drobny przykład ich odnowiciejskich możliwości.

Zaczynają odradzać się partie niekomunistyczne, socjaldemokraci, Narodowa Partia Chłopska, ale idzie to jak po grudzie. Przerwana została łączność generacyjna wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej wszyscy czołowi przedstawiciele innych niż komunistyczna partii politycznych zostali fizycznie zlikwidowani. Ta ruczająca opozycja – jak również radykalnie nastawione kręgi studentów i młodych robotników z dużą rezerwą przyjęły zapowiedź Rady Ocalenia Narodowego przeprowadzenia już w kwietniu wolnych wyborów. Ich zdaniem jest to zbyt krótki termin na to, by społeczeństwo rumuńskie zdołało sobie sprawę ze swych politycznych opór, by wyłoniło spośród siebie godnych zaufania liderów, by zostały stworzone konkurencyjne platformy wyborcze i zołna do rozpropagowania ich niezależna prasa.

Klucz do przyszłości Rumunii leży jednak w gospodarce. Jej fatalny stan jest widoczny gołym okiem, lecz prawda ta z trudem toruje sobie drogę nie tylko do świadomości społeczeństwa, ale i głow niektórych przedstawicieli ścisłego kierownictwa. Zapytany prze mnie o perspektywy gospodarce premier Petre Roman odpowiedział z uśmiechem: Są one lepsze, niż się powszechnie sądzi.

Zupełnie innego zdania jest wiceprezydent Dumitru Mazilu. Uważa on, że stan rumuńskiej gospodarki jest katastrofalny, rolnictwo drastycznie niedoінwestowane, przemysł kompletnie wyeksploatowany i przestarzały. Aby wyroby tego ostatniego mogły konkurować z innymi na rynkach światowych, konieczne jest nawiązanie szerokiej współpracy technicznej i technologicznej z krajami rozwiniętymi.

Warto dodać, że Mazilu (były wiceminister spraw zagranicznych) jest jedynym członkiem nowych władz, który uchodzi za zdecydowanego zwolennika wprowadzenia w Rumunię systemu wielopartyjnego ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Spośród członków Rady Ocalenia Narodowego właśnie on uważany jest przez opozycję za jedynego poważnego partnera do rozmów o przyszłości Rumunii.

W Bukareszcie panuje dziś spokój, ale wiele wskazuje na to, że może okazać się on nietrwały. Nowe władze zainteresowane są spełnieniem obecnego układu, zaś perspektywa pogłębienia rewolucyjnych przeobrażeń zdaje się być poważnie trwożyć. Czy jednak można załzywać rewolucję na samym początku drogi? Z każdym dniem przybywa dowodów, że już nie tylko studenci i młodzi robotnicy zakochali się w niepowtarzalnego smaku decydowania o sobie. Hotel „Dorobanti” w którym mieszkałem podczas swego pobytu w Bukareszcie, w pierwszy dzień nowego roku został oblepiony przez załogę plakatom domagającymi się odwołania dyktatora jako ślugasa Ceausescu i zamordysty. Jesli nie – będzie strąk.

Lawina ruszyła.

Karol Jackowski  
Fot. CAF – Radkiewicz



# MORDERCA Kobiet

## Odwołanie

**W** czasie śledztwa – jak wiemy – przyznał się szybko i chętnie do stawianych mu zarzutów. Po upływie wielu miesięcy zaczął mieć wątpliwości czy dobrze zrobił z tym przyznaniem się. Szerze zresztą o tym pisał: „(...) Wielokrotnie później, gdy już wszystko organom śledczym było wiadome o mojej osobie, często zastanawiałem się czy dobrze zrobiłem wyjaśniając to wszystko i od razu. Często mówiłem sam do siebie: „jesteś wielki dureń, ale jednocześnie wiedziałem, że po zrzuconiu z siebie całego ciężaru, który przez tyle lat na sobie nosiłem stałem się nagle o wiele spokojniejszy”.

Gdy wydawało się, że w sprawie Knychala nie ma już żadnych wątpliwości, gdy prokurator Andrzej Jużków przystąpił do sporządzenia aktu oskarżenia, nastąpił niespodziewany zwrot. Oto Joachim Knychala napisał jednoznacznie w treści oświadczenia:

„(...) Wycofuję wszystkie swoje wcześniejsze wyjaśnienia i oświadczenia pisane w śledztwie, wyjaśnienia, które zupełnie nie pokrywają się z prawdą. Przyznając się sam do tego wszystkiego chciałem się zemścić na organach ścigania i prokuraturze za krzywdę mi wyrządzoną w 1971 roku, kiedy byłem surowo skazany za usiłowanie gwałtu.

Wiem, że słowa dotychczas napisane mogą wywołać uśmiech na twarzach niektórych osób (mnież ktoś nawet uważa, że całkiem zwiariowałem), ale zaznaczam jeszcze raz: nie jestem człowiekiem, z którego się mnie bierze, co w każdej chwili mogę udowodnić, z tym, że zaznaczam w tym miejscu, że udowodnienie to przeprowadzę już na sali sądowej w czasie trwania mojego procesu”.

## Tylko trzy zabójstwa

**J**oachim Knychala – przypomnijmy – oskarżony został o zabójstwo pięciu kobiet i usiłowanie pozbawienia życia dalszych siedmiu. Zgodnie ze swoją wcześniejszą zapowiedzią, już na samym początku przewodu sądowego, odwołał część złożonych w śledztwie wyjaśnień przyznając się do zabójstwa tylko trzech kobiet. Szczególnie zdecydowanie twierdził, że nie ma nic wspólnego z zamordowaniem jedenastoletniej Haliny S. i próbą zabójstwa dwunastoletniej Katarzyny S., której tylko dzięki szybko udzielonej pomocy lekarskiej uratowano życie.

Sąd słuchając tego, co mówił Knychala, naturalną kolejną rzeczą musiał zwrócić uwagę na fragment śledztwa, w tym, którego podejrzany dokładnie opisał przebieg napadów na dwie dziewczynki, a w trakcie przeprowadzonej wizji lokalnej jeszcze raz wrócił do tamtego tragicznego, czerwcowego dnia, gdy zamordował Halinę S., a ciężko ranił Katarzynę S. Skoro nie napadł i nie zamordował, to skąd taka znajomość miejsca zbrodni i jej przebiegu?!

Joachim Knychala chwilę zastanowił się, aby potem udzielić przekonującej – jego zdaniem – odpowiedzi. Mówił więc:

– „Wiem, że moje przyznanie się do tej zbrodni obciąża mnie, bo wskazałem miejsce napadów. Wszystko zostało zarejestrowane na taśmie filmowej i zauważyłem, że sam prokurator był zdziwiony tą moją dokładnością. Muszę jednak zauważyć, że jeżeli chodzi o napad na te dwie dziewczynki, to w 1979 roku była to najgłośniejsza sprawa na terenie Piekar Śląskich. Jednocześnie nadmieniam, że wspomniane dziewczynki zamieszkiwały w budynku obok mojej teściowej i tu mówiąc o zbrodni szczególnie dużo. Właśnie na podstawie różnych relacji mieszkańców osiedla wskazałem miejsce dokonania napadu oraz okoliczności z tym związane. Słyszałem także, że odnaleziono jakieś słoiaki na jagody, że odnaleziono rowery, a także o tym, że zwłoki były obnażone. Relacji tych było bardzo dużo i nawet ktoś, kto zbrodni nie dokonał, mógł sobie wszystko dokładnie odtworzyć. Ja dodatkowo znałem dobrze miejsce zbrodni, bo wielokrotnie przechodziłem tamtędy idąc w kierunku Świerkianca. Miałem więc bardzo ułatwione zadanie”.

Każdy – jak twierdzi Knychala – na podstawie licznych i szczegółowych relacji mógł odtworzyć przebieg napadu, co wcale jednak nie oznacza, że każdy mógł i chciał do popełnienia zbrodni się przyznać. Dlaczego oskarżony przyznał się do zabójstwa, którego nie popełnił?

I na to pytanie Joachim Knychala znajduje odpowiedź. Jeszcze raz wraca do czasu sprzed kilkunastu lat, gdy za usiłowanie gwałtu został skazany na karę pozbawienia wolności. Wyrok w dalszym ciągu uważa za wielce niesprawiedliwy i teraz chciał zrobić „na złość” milicji i prokuraturze. Niech się

cieszą, że mają mordercę, niech będą przekonani, że osiągnęli dochodzeniowy sukces, by potem doznać goryczy przykrych porażki, wręcz kompromiacji. Sąd przecież jest rozsądny i nie może dać wiary bezpodstawnym oskarżeniom. Sąd winien dokładnie przeanalizować to, co tutaj, na sali sądowej, mówi Joachim Knychala...

Według oskarżonego milicja i prokuratura jeszcze raz udowodniły, że zbyt ochoczo aresztują i oskarżają ludzi. On, Knychala, dobrze o tym wie i dlatego teraz mówi:

– „Z niedbalstwa czy też z wygody nie przyrzano się dokładnie mojej całej działalności przestępczej. Gdyby to zrobiono, to wiedzieliby, że nigdy nie napadałem w nocy z soboty na niedzielę, gdyż wtedy chcąc dorobić pracowałem pod ziemią. Oskarża się mnie na przykład o napad na Helenę M., a napad ten miał miejsce właśnie w nocy z soboty na niedzielę. Tego napadu nie dokonałem, bo nie mogłem go dokonać”.

Oskarżony nie ogranicza się do samego zaprzeczenia, ale próbuje go podbudować w trochę metafizyczny sposób. Wierzy w znaczący wpływ gwiazd na ludzkie życie, na uzależnione od konstelacji ciał niebieskich cechy charakteru osób urodzonych w określonych miesiącach i dniach.

– „Jestem spod znaku Panny i choćby z tego względu, jak wszyscy ludzie, którzy urodzili się w podobnym do mojego okresie odznaczam się wielką skrupulatnością. Mogę czegoś nie pamiętać, ale nie mam żadnych objawów sklerozy. Jeżeli coś zrobiłem, to wiem, że zrobiłem, a jak nie, to nie. Nie chcę więc, by moja osoba pokutowała w opinii jako przykład wampira – rekordzisty i nie chcę także, żeby mówiono, że Knychala nie pamięta wszystkich szczegółów. Chcę jedynie ukazać przed sądem prawdę, ale nie w taki sposób, jak to uczyniła milicja i prokuratura w osobie pana prokuratora Andrzeja Jużkowskiego”.

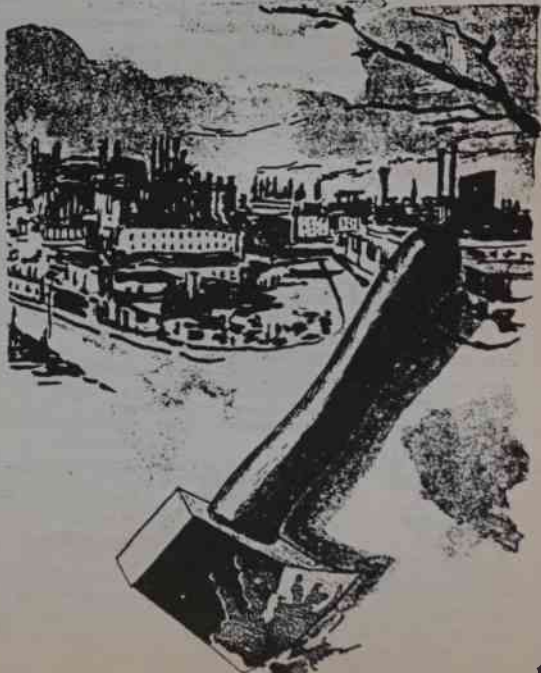
## Nie chodziło o popęd seksualny

**O**skarżają mnie tutaj o dewiację seksualną, o szalone próby zaspokojenia popędu seksualnego. Znowu się mylą, znowu idą po najmniejszej linii oporu.

– Nie przyznaję się – mówi oskarżony – do tego, by motorem dokonywanych przeze mnie napadów na kobiety była chęć zaspokojenia popędu. Nigdy nie zauważyłem u siebie jakiegokolwiek spotęgowania napięcia seksualnego, gdy dokonywałem ataku. Nigdy także nie odbywałem stosunku płciowego z ofiarą. Ani przed atakiem, ani po nim.

– To dlaczego oskarżony obnażał napadnięte kobiety? – sąd chce wyjaśnić rodzaje się wątpliwości.

– To proste – odpowiada oskarżony – chciałem odwrócić ewentualne podejrzenia od mojej osoby i skierować je na innych zbrojców, których przecież nie brakuje. Mnie nigdy





## MORDERCA KOBIET

nikt nie mógł zarzucić, że u mnie z tymi sprawami coś jest ni w porządku. Ja pod tym względem jestem całkiem normalny.

— A ślady spermy na zwłokach Bogusławy L.?  
— Nie wiem skąd ta sperma się wzięła. Z całą pewnością wiem, że to nie była moja sperma.  
— Skoro nie chodziło o wypaczone zaspokojenie popędu seksualnego — pyta dalej sąd — to dlaczego oskarżony wy chodził z domu wieczorem biorąc ze sobą siekiere. Dlaczego tak bestialsko napadł i mordował?

— *Nienawidziłem bab* — powie jeszcze raz z naciskiem — *bo zawsze z ich strony spotykało mnie samo zło. Zł. była dla mnie w dzieciństwie babka, nie najlepsza matka, dzięki głupiej dziewczynie trafiłem w młodości do więzienia. Jedyną kobietą, której nie zrobiłbym naj mniejszej krzywdy jest moja żona. Była zawsze dla mnie dobra, rozumiała mnie i ja ją rozumiałem. Mam z nią dzieci, które kocham. Dlatego powtarzam i do tego się szczerze przyznaję, że moim głównym życiowym celem było wybić, wymordować jak największej liczby bab. Wszystkie zasługują na śmierć.*

### Dlaczego to zrobiłeś?

**T**a jedyna, którą kocha i której nie zrobiłby najmniejszej krzywdy, długo nie chciała uwierzyć, że jej mąż i ojciec jej dzieci jest niebezpiecznym zbrodniarzem. Kiedy go aresztowano, kiedy postawiono mu zarzuty, najwinnie liczyła jeszcze, że zaszła fatalna pomyłka, że wszystko się wyjaśni, że Joachim wróci do domu i znowu będzie do brym mężem, dobrym ojcem. Nie wrócił...

Znalazła się w tragicznej sytuacji. Z jednej strony mąż przebywający w więzieniu, podejrzany o popełnienie najcięższych zbrodni, a z drugiej ludzka bezwzględność i okrucieństwo. Wytkanie palcami „zony zbrodniarza”, szykowanie równie niewinnych dzieci.

Zmieniła miejsce zamieszkania, zmieniła miejsce pracy zmieniła nazwisko. Uciekła od tych, którzy ją znali. W anonimowość.

Wśród dowodów zgromadzonych w sprawie Joachima Knychaty, była także taśma magnetofonowa z zarejestrowaną rozmową przebywającego w areszcie podejrzanego z żoną. Wśród wielu wypowiedzianych słów i zdań jest i to dramatyczne pytanie:

— **Joachim, powiedz, dlaczego to wszystko zrobiłeś, dlaczego zabijałeś ludzi?!**

Nie udzielił żonie żadnej odpowiedzi...

Toczył się ten proces w dziwny sposób. Raz oskarżony prosił o natychmiastowe wymierzenie mu kary śmierci i zakończenie „sądowej zabawy”, innym razem przeczyl stawianym mu zarzutom podejmując walkę o swoje życie. Na ławie oskarżonych siedział człowiek, który zdaniem biegłych lekarzy psychiatrów był w pełni normalny (jeżeli nie liczyć „nieprawidłowej osobowości z cechami sadystycznymi”), a który dla ludzi nie mających nic wspólnego z psychiatrą uchodził za ewidentny przykład niebezpiecznego odchylenia od normy. „To jest przecież niemożliwe — mówił ktoś w sądownych kuluarach — aby ktoś o zdrowych zmysłach mógł z zimną krwią mordować bezbronne kobiety”.

Jak w makabrycznym filmie w sali katowickiego sądu przesuwają się kolejne obrazy, jeszcze raz odzywały dramaty rodzin ofiar Joachima Knychaty. Łzy i jednocześnie nienawiść do sprawcy zbrodni.

Ten, który na początku procesu prosił o karę śmierci, gdy przyszło do ogłoszenia wyroku stał biały i przerażony. Nie potrafił ukryć drżenia rąk, gdy sędzia odczytywał sentencję. Joachim Knychata uznany został winnym zarzucanych mu zbrodni i skazany na najwyższy wymiar kary.

Obrońca skierował do Sądu Najwyższego rewizję. Bezsukceszną. Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach został utrzymany w mocy.

Rada Państwa nie skorzystała z przysługującego jej prawa łaski. Wyrok śmierci na Joachimie Knychale został wykonany.

Janusz Hańderek

## OGŁOSZENIA

### LEKARZ

Dr med. Wojciech Dulowski  
Chirurg-ortopeda-traumatolog.

Przyjmuje:  
Ateńy - Mikras Assias 34  
Tel. 7708 915

### SERWIS-NAPRAWA

lodówek, pralek, pieców  
elektrycznych.

Nr telefonu:  
86-27-429 od godz 19-tej  
do 21-ej.

Piotrek

### KUPIĘ

Kupię duży słownik  
polsko - angielski  
i angielsko - polski.

wiadomość u kolarzy  
"Kuriera Ateńskiego".

### FILMOWANIE

Filmowanie kamerą Panasonik M-7:

- ślubów,
- wesel,
- chrztów,
- wycieczek i innych

Kontakt:  
Zbigniew Szczepny  
ul. Pipinow 68-70  
III piętro, m.3

## ARIS - FURS

FOX ★ MINK ★ ASTRAKHAN ★ RACON  
BLAMY ★ FUTRA ★ KARAKULY ★ NORKI

### CENY HURTOWE

ATHENS • OMONIA VILARA STR. 4  
TSALDARI (PIREOS) ST. 8 (II P.)  
ARISTIDIS KONSTANTINIDIS TEL. 5231130

## TOAST CENTER

8.AHARNON <sup>4<sup>30</sup></sup>  
- 23<sup>30</sup>  
PL.VATIS

piwo kufłowe, sanwicze,  
kawa, WÓDKA wyborowa  
oraz OBSŁUGA W JĘZYKU  
POLSKIM!

## AUTOR PRZEPRASZA

W nr-ze 54 "Kuriera Ateńskiego" w wywiadzie z księdzem biskupem Wesołym mylnie podano nazwisko księdza. Prawidłowo brzmi ono Wesoły. Autor serdecznie przeprasza księdza biskupa oraz wszystkich Czytelników.

Ewa Rajkowska

W nocy stół z krzesłami  
na czterech nogach, systemem konia chodzi  
ogładac

jak film sen kaktusa

o pocałunku pustyni.

Przyjdzieś, Adamie?

Z kilium chrobocze dsiki swiera.

W ciemności potrącam lampę -

dziwni tarłowkami na sen.

Ręka mi przesrasta siekaniem,

z siełskie płynie ryba.

Cicho w poduszce chmur woła mnie księżyc.

Och Adamie, leniwyś i wobec dsiewocay!

silny dąb!

To Bóg jest silny czy istotnie drzewo?

Czowiek bywa i słaby i silny.

To Bóg bywa...

Zachorował pies.

Tylko zwierzę chore osy przesłonił się Bóg?

Niedoskonały świat

i Bóg niedoskonały?

Przez dziesiątki mil nachylił nad kierownicą Bloggs wpatrywał się w przetarty wycieraczka fragment szyby, starając się rozpoznać niewyraźne kształty w świetle reflektorów przeliskających ciemną ścianę deszczu. Tuż za Edynburgiem przejechał trzy króliki; poczuł niemile uderzenie, kiedy koła rozgniatyły ich małe futrzane ciała. Nie zmniejszył jednak szybkości. Zastanawiał się przez chwilę, dlaczego króliki opuszają swe kryjówki właśnie nocą.

Stale napięcie nerwowe spowodowało ból głowy i bolały go strasznie plecy od ciągłego siedzenia. Czuł narastający głód. Otworzył okno w nadziei, że chłodny wiatr podziała orzeźwiająco, ale wpadający do środka deszcz zmusił go do natychmiastowego zasunięcia szyby. Zaczął rozmyślać o Die Nadlu-Faberze, jakkolwiek się ten człowiek nazywał, uśmiechniętym chłopcu w krótkich spodniach, ze zwycięskim trofeum w ręku. Także ten wycisk Faber wygrał. Miał czterdzieści osiem godzin przewagi i tylko on znał drogę, którą jechał. Bloggsa pasjonowała by nawet ta walka, gdyby stawka nie była tak bardzo wysoka.

Wyobrażał sobie, co by zrobił znalazłszy się twarzą w twarz z tym człowiekiem. „Zastrzeliłbym drania natychmiast, nie czekając, aż mnie zabije” — pomyślał. Faber był zawodowcem i z takimi typami nie należało się zblytnio patyczkować. Szpiegami byli na ogół amatorzy — sfrustrowani anarchiści, ludzie, którzy marzyli o ciekawym, pełnym przygód życiu, chcieli mężczyźni, niezaspokojone w miłości kobiety albo ofiary szantażu. Jeśli miało się do czynienia z zawodowcem, często okazywał się on bardzo niebezpieczny, gdyż wiedział, że inni zawodowcy są równie bezbożni.

Bloggs wjechał do Aberdeen na jakieś dwie godziny przed wschodem słońca. Nigdy, w całym swoim życiu, widok latarni na ulicach nie sprawił mu tyle radości. Nie przeszkadzało mu nawet, że światło było przyćmione albo zaciemnione. Nie miał pojęcia, gdzie mieści się posterunek policji, nie spał też nikogo, kto mógłby mu udzielić informacji. Objechał więc miasto dookoła i w pewnym momencie ujrzął znajomy, niewyraźnie oświetlony znak.

Zaparkował samochód i nie zważając na deszcz pobiegł w stronę budynku. Czekali już tam na niego. Godliman zawiadomił ich o wszystkim telefonicznie, a Godliman był teraz bardzo ważną osobistością. Natychmiast wprowadzono Bloggsa do pokoju Alana Kincaida, mężczyzny po pięćdziesiątce, który był nadinspektorem tutejszego posterunku. Bloggs przywitał się z trzema innymi oficerami o bardzo dziwnych nazwiskach, które natychmiast wypadły mu z pamięci.

— Nieźle musiał pan jechać z Carlisle — zauważył Kincaid.

— O mały włos nie przypłaciłem tego życiem — odpowiedział Bloggs i usiadł. — Gdybyście mogli wykombinować jakąś kanapkę...

— Oczywiście. — Kincaid wychylił się przez drzwi i wydał jakieś rozporządzenie. — Przyniosą za sekundę — oznajmił.

Bloggs zauważył, że ściany dawno nie były malowane, na drewnianej podłodze stały brzydkie ciężkie meble: biurko, parę krzeseł i szafa z aktami. Pokój miał bardzo surowy wygląd, nie było w nim żadnych obrazów, ozdób ani akcentów osobistych. Na podłodze stała taca pełna brudnych filiżanek, a w powietrzu unosił się dym papierosów. Widać było, że pracowano tu całą noc.

Kincaid miał małe wąsy, przerezione siwe włosy i okulary na nosie. Był to potężny mężczyzna o inteligentnym wyglądzie, nosił szelki i koszulę bez marynarki i należał do tych policjantów, którzy, według Bloggsa, stanowili filar brytyjskiej policji. Mówił z miejscowym akcentem i Bloggs domyślił się, że podobnie jak i on sam, przeszedł wszystkie szczeble awansu, sądząc jednak z wieku, nie przychodziło mu to zbyt łatwo.

— Co pan wie, jeśli chodzi o tę sprawę? — zapytał Bloggs.

— Niewiele. Tylko tyle, co pana przełożony powiedział: że morderstwa, które ten człowiek popełnił w Londynie, nie stanowią najważniejszego powodu naszego pościgu. Wiemy także, dla jakiego wydziału pracujecie. Kiedy pogłębimy te dwie informacje, nie mamy wątpliwości, że Faber jest bardzo niebezpiecznym szpiegiem.

— Zgadza się — powiedział Bloggs i zapytał: — Co zdziałałicie do tej pory?

Kincaid oparł stopy o biurko.

— Przyjechał tutaj dwa dni temu, prawda? — upewnił się.

— Tak.

— Właśnie wtedy zaczęliśmy go szukać. Mielismy jego zdjęcie.

Przypuszczam, że wszystkie posterunki policji w kraju wiedzą, jak on wygląda?

— Tak.

— Przeszukaliśmy hotele, pensjonaty, stacje kolejowe i dworce autobusowe. Robiliśmy to całkiem dokładnie, chociaż wtedy nie wiedzieliśmy jeszcze, że przyjechał do tego miasta. Jak się pan może domyślić, wszystko bez najmniejszego rezultatu. Sprawdzimy jeszcze raz, ale wydaje mi się, że natychmiast wyjechał z Aberdeen.

Weszła kobieta w mundurze policyjnym, niosąc filiżankę herbaty i grubą kanapkę z serem. Bloggs podziękował jej i łapczywie zabrał się do jedzenia.

— Jeden z naszych ludzi był na stacji, zanim odjechał pierwszy pociąg — ciągnął dalej Kincaid. — Tak samo na dworcu autobusowym. Jeśli opuścił miasto, musiał ukraść samochód albo pojechał autostopem. Do tej pory nie zgłoszono żadnej kradzieży samochodu.

— Cholera jasna — zaklął Bloggs z ustami pełnymi chleba. Z trudem przełknął duży kęs i powiedział: — Nie mamy więc zielonego pojęcia, w którą stronę się udał.

— Myślę, że raczej pojechał autostopem.

— Mogł uciec morzem.

— Ze wszystkich łodzi, które opuściły tego dnia port, żadna nie była tak duża, żeby nią można było sztormować. Potem nic nie wypłynęło z powodu burzy.

— Jakies skradzione łodzie?

— Nic nie zgłoszono.

Bloggs poruszył się niespokojnie.

— Przecież w taką pogodę nikt nie pójdzie do portu, aby wypłynąć, więc kradzież łodzi może być nie zauważona, aż do chwili kiedy skończy się sztorm.

— Nie wzięliśmy tego pod uwagę, szefie — odczuwał się jeden z oficerów siedzących w pokoju.

— Rzeczywiście — zgodził się Kincaid.

— Kapitan portu powinien sprawdzić wszystkie stojące tam stale jednostki — poradził Bloggs.

— Zgadza się z panem — przytaknął Kincaid. Po chwili wykręcał już numer telefonu i wydawał rozporządzenie. — Kapitan Douglas? Mówi Kincaid. Tak, wiem, że cywilizowani ludzie mocno śpią o tej porze. Ale najgorzej pan jeszcze usłuszy. Chcę, żeby pan pojechał trochę w tym deszczu. Tak, dobrze mnie pan słyszy.

Pozostali policjanci wybuchnęli śmiechem.

Kincaid przykrył dłonią słuchawkę i powiedział do nich: — To, co mówią o przekleństwach marynarzy, jest całkowitą prawdą. — Odsunął rękę i krzyknął do aparatu: — Niech pan sprawdzi wszystkie jednostki i zobaczy, czy stoją na swoich miejscach! Jeśli macie, podajcie nazwiska, adresy i numery telefonów wszystkich właścicieli, z wyjątkiem tych, którzy legalnie wypłynęli z portu. Tak. Tak. Wiem... Podwójna whisky. Dobrze, niech będzie cała butelka. Powodzenia, przyjacielu. — Odłożył słuchawkę.

— Wściekły? — zapytał uśmiechając się Bloggs.

— Gdybym zrobił z moją pałką policyjną to, co mi poradził, nigdy nie mógłbym już usiąść. — Kincaid spoznáwał. — Obchód portu zabierze mu jakieś pół godziny i potem zaczniemy sprawdzać wszystkie adresy. Może coś to da, chociaż mam wrażenie, że raczej pojechał autostopem.

— Też tak myślę.

Nagle drzwi się otworzyły i do pokoju wszedł mężczyzna w średnim wieku ubrany po cywilnemu. Kincaid i jego podwładni wstali i Bloggs poszedł za ich przykładem.

— Dzień dobry panu — odczuwał się Kincaid. — To jest pan Bloggs. Panie Bloggs, pan Richard Porter.

Wymienili uścisk dłoni. Porter był mężczyzną o czerwonej twarzy i starannie utrzymanym wąsach. Ubrany był w dwurzędowy płaszcz wielbłądziego koloru.

— Miło pana poznać — powiedział. — Jestem tym durniem, który podrzucił waszego ptaszka do Aberdeen. Strasznie mi przykro. — Bloggs zauważył, że nie mówi z miejscowym akcentem.

Na pierwszy rzut oka Porter wydawał się być typem naiwnego głupca, który potrafił przewieźć swym samochodem szpiega przez pół kraju. Bloggs nie dał się jednak zmylić pozorom — wylewna serdeczność i dobroduszość mogła ukrywać przebiegłość i inteligencję.

— Skąd panu przyszło do głowy, że mężczyzna, którego pan zabrał, może być niebezpiecznym mordercą? — zapytał.

— Dowiedziałem się o porzuconym Morrisie i właśnie niedaleko tego miejsca spotkałem człowieka, którego szukacie.

— Czy widział pan jego zdjęcie?

— Tak. Nie udało mi się dokładnie zobaczyć twarzy, bo jechaliśmy głównie nocą. Ale widziałem wystarczająco dużo w świetle latarki, kiedy pochylał się nad silnikiem i potem, gdy o świcie wjeżdżaliśmy do Aberdeen. Z samego zdjęcia łatwo mogłem wywnioskować, że to on, na sokojarzyszy to jeszcze z miejscem, z którego go zabrałem, niedaleko porzuconego Morrisa, jestem tego pewien.

# PROGRAM SCHEDULE WIZJNY

## SATURDAY ET 1 | SUNDAY ET 1 | MONDAY ET 1 | TUESDAY ET 1 | WEDNESDAY ET 1

<b>SATURDAY</b>	<b>SUNDAY</b>	<b>MONDAY</b>	<b>TUESDAY</b>	<b>WEDNESDAY</b>
<b>ET 1</b>	<b>ET 1</b>	<b>ET 1</b>	<b>ET 1</b>	<b>ET 1</b>
<p>10:00 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>11:00 EDUCATIONAL PROGRAMME</p> <p>12:30 GREEK DOCUMENTARY SERIES on GREEK ISLANDS</p> <p>13:30 GREEK FILM NEWS</p> <p>14:00 GRECE SE NEI SOLO ATENS</p> <p>14:00 NEWS</p> <p>14:15 FILM: "THE FLAHERTY MAN" American west am (1936) lit. Cast: de Mads with Gary Cooper - James Ellison</p> <p>15:10 ATHLETICS</p> <p>16:30 NEWS</p> <p>16:40 PATRICK CARNIVAL</p> <p>17:00 NEWS</p> <p>21:00 "POOR LITTLE RICH GIRL" American drama series (1987) based on Betsy Hale's book</p> <p>22:40 FILM: "THE STING" American comedy (1973) by George Roy Hill with Paul Newman, Robert Redford</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>24:00 FILM cont'd</p>	<p>9:50 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>11:00 TODAY IS SUNDAY</p> <p>11:30 TRADITIONAL MUSIC</p> <p>11:50 ATHLETICS</p> <p>12:30 CLASSICAL MUSIC</p> <p>14:00 NEWS</p> <p>15:50 FILM: "FANFAN LA TUOPE" French comedy (1951) by Christian Jacques with Gerardo Pino - Ona Colapinto</p> <p>17:35 BREKFAST, CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>17:45 GREEK FILM: "Princess Michael"</p> <p>18:00 NEWS</p> <p>28:45 GREEK SERIES "SHOW SHOW"</p> <p>21:00 NEWS</p> <p>21:35 ATHLETICS</p> <p>22:30 FILM: "SERBIANO" Spanish comedy (1969) by Elia Petri - Games with Adriano Celentano</p> <p>00:04 NEWS</p> <p>00:15 OLD SONGS</p>	<p>08:00 —10:00 MORNING PROGRAMME</p> <p>11:00 BRIVETE MONDAY</p> <p>12:00 GREEK DOCUMENTARY SERIES</p> <p>12:30 "SOAP" American series by Susan Harris</p> <p>13:00 THE D BOLD AND THE BEAUTIFUL</p> <p>14:30 NEWS</p> <p>15:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>16:30 MUSIC</p> <p>16:30 DOCUMENTARY SERIES on DANCE</p> <p>17:00 "LE CIRQUE DU SOLEIL, LE CIRQUE BENEWIT" Canadian Production</p> <p>17:00 ON BOOKS</p> <p>18:30 NEWS</p> <p>18:35 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series (1986)</p> <p>19:30 MUSIC</p> <p>20:10 "THE BEAUTY AND THE BEAST" Series</p> <p>21:00 NEWS</p> <p>21:30 JPFOT</p> <p>23:30 ROLLING STONES</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>25:15 NEWS</p>	<p>8:10 MUSIC</p> <p>8:30 MAGAZINE</p> <p>10:00 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>10:10 GREEK SERIES</p> <p>11:00 EDUCATIONAL PROGRAMME</p> <p>12:30 "SOAP" American series by Susan Harris</p> <p>12:55 THE GRACES</p> <p>14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1987)</p> <p>14:30 NEWS</p> <p>15:00 MAGAZINE</p> <p>15:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME</p> <p>17:30 PERSICOPE</p> <p>18:00 NEWS</p> <p>18:00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series (1986)</p> <p>18:30 FOREIGN MUSIC</p> <p>20:00 MacFayre Series</p> <p>21:30 NEWS</p> <p>21:30 GREEK SERIES "Wart to Meant"</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>01:00 "GUNS, DRUGS AND THE CIA" American documentary</p>	<p>8:00 11:00 MORNING PROGRAMME</p> <p>12:30 "SOAP" American series by Susan Harris</p> <p>14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series</p> <p>14:30 NEWS</p> <p>15:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>16:30 MAGAZINE FOR WOMEN</p> <p>18:00 ART AND CIVILIZATION</p> <p>18:30 NEWS</p> <p>19:00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series</p> <p>19:30 "COLOURS" Magazine</p> <p>20:15 ATHLETICS</p> <p>21:00 NEWS</p> <p>22:35 "FLOODTIDE" British thriller series by Tom Carter</p> <p>23:35 FILM: "FISH ON A PLATE" (1978)</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>00:55 "THE LIFE AND LOVES OF A SHE-DEVIL" British series</p>

## ET 2 | ET 2 | ET 2 | ET 2 | ET 2

<b>SATURDAY</b>	<b>SUNDAY</b>	<b>MONDAY</b>	<b>TUESDAY</b>	<b>WEDNESDAY</b>
<b>ET 2</b>	<b>ET 2</b>	<b>ET 2</b>	<b>ET 2</b>	<b>ET 2</b>
<p>10:45 12:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>12:15 FILM: "CAROL SILVER YARD"</p> <p>13:10 "HOWWAY TO HEAVEN" American series</p> <p>13:20 PROGRAMME FOR CHILDREN</p> <p>14:00 NEWS</p> <p>14:15 ATHLETICS</p> <p>15:30 MUSIC</p> <p>17:00 NEWS</p> <p>17:45 "FOOTSTEPS" British documentary series</p> <p>18:30 PARLIAMENT</p> <p>19:50 GREEK SERIES "Full Moon"</p> <p>20:30 SATURDAY 8:30 am</p> <p>21:30 GREEK FILM - Comedy (1968)</p> <p>22:45 MAGAZINE</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>00:10 FILM: "THE LAST HUNT" American gangster film (1971) by Richard Fleischer with George C. Scott</p>	<p>12:15 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>13:00 GREEK TRADITIONS AND DANCES</p> <p>13:20 "A WORLD OF FESTIVALS" Venice</p> <p>14:00 NEWS</p> <p>14:15 FART TALKS</p> <p>14:30 PROGRAMME FOR CHILDREN</p> <p>14:55 FILM: "DRIFTWOOD" (1947) American drama by Alan Ocean with Huzula Wood</p> <p>17:00 NEWS</p> <p>17:15 "THE ALP SERIES"</p> <p>18:10 PARENTS'IS</p> <p>18:20 NATIONAL GEOGRAPHIC EXPLORER Documentary series American production</p> <p>18:35 GREEK DOCUMENTARY SERIES ON THE SEA</p> <p>20:00 NEWS</p> <p>21:25 ATHLETICS</p> <p>21:30 CARNIVAL SHOW</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>00:16 FILM: "FINDERS KEEPERS" American comedy (1984) by Richard Lester with Michael C. Apple</p>	<p>11:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>12:45 DEMOTIC MUSIC AND SONGS</p> <p>13:10 "LET ANYONE RISE" Documentary</p> <p>14:00 NEWS</p> <p>14:10 STORIES</p> <p>14:30 "WITHOUT MASAS" Show</p> <p>15:30 NATIONAL DEFENCE PROGRAMME</p> <p>17:45 "A WORLD OF FESTIVALS" Italy</p> <p>18:15 MINDSEARCH CARICONS</p> <p>18:30 MONTY CARLO SHOW</p> <p>19:15 ATHLETICS</p> <p>21:25 MONDAY THEATRE, Greek play</p> <p>23:30 ROLLING STONES</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>25:15 NEWS</p>	<p>17:00 NEWS</p> <p>17:15 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>17:30 THE MEDITERRANEAN WORLD Spanish documentary series</p> <p>18:55 MUSICAL SERIES</p> <p>18:55 GREEK SERIES ON Claquettes</p> <p>19:20 "TOUR EST CE GARDONT" French comedy series</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:15 FILM: "AMBUSH AT CHIAKRON PASS" (1958) by J. Copeland with Scott Brandy</p> <p>22:40 MUSICAL GREEK SERIES.</p> <p>23:00 NEWS</p> <p>23:40 WORLD SPORTS</p> <p>23:50 MUSICAL BRITISH PROGRAMME Don't Forget the Flies!</p>	<p>17:00 NEWS</p> <p>17:15 CARTOONS</p> <p>17:25 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>17:50 TY-GAME</p> <p>18:30 "SUPERSHERIFF" NBC Documentary series</p> <p>18:00 MAGAZINE</p> <p>19:00 BRIGHT COURT American series</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:00 TODAY'S HEADLINE</p> <p>21:15 OPERA SERIES "Aida"</p> <p>22:15 "PERRES FROM HEAVEN" et "DOWN SURFBIKE LANE" British musical series</p> <p>23:30 NEWS</p> <p>23:40 WORLD SPORTS</p> <p>23:50 "THE PHOTOGRAPH" Greek film</p>



<b>SATURDAY</b>	<b>SUNDAY</b>	<b>MONDAY</b>	<b>TUESDAY</b>	<b>WEDNESDAY</b>
<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>
<p>9:00 "COCKTAIL" Video series</p> <p>10:00 "VIGILANT" The world of National Geog. report Documentary series</p> <p>10:30 CARTOONS</p> <p>11:00 "THE BIG VALLEY" American western series with Barbara J. French, Robert</p> <p>12:00 "LOU GRANT" American drama series</p> <p>12:00 "GARY SHEPHERD" British science fiction series</p> <p>13:30 "THE SILENTMAN" Greek film</p> <p>13:30 MEDIA TOURS</p> <p>14:00 "SILENT MAN" American police comedy series</p> <p>14:30 MEGA SUPER SPORTS: America</p> <p>17:00 "LUCK BALL" American comedy series</p> <p>19:00 MAGAZINE with Liana Karoli</p> <p>21:30 "WEDDERS" British police series</p> <p>20:00 TY-GAME</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:00 GREEK FILM DRAMA</p> <p>22:00 FILM: "PROPOSER MEN ANYTHING" American comedy (1986) by Arthur Hill with Warren Oates, Leslie Caron</p> <p>00:08 FILM cont'd</p> <p>01:00 GREEK SONGS</p>	<p>9:00 COCKTAIL</p> <p>9:30 CARTOONS</p> <p>10:30 "LONG FLY" American western series</p> <p>11:30 THE ADVENTURES OF SHERLOCK HOLMES: Police series</p> <p>12:00 MOTORSPORTS</p> <p>13:30 SPORTING CLUB</p> <p>14:00 "CAGNEY AND LACEY" American police series</p> <p>15:00 "THE RIVALRY" British police series</p> <p>16:00 GREEK FILM</p> <p>17:30 MAPPET SHOW</p> <p>18:00 "KOSLOANE" American comedy series</p> <p>18:30 GREEK SONGS</p> <p>19:30 "LABYRINTH" TV GAME</p> <p>20:00 "BATWING" Greek Show</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:00 ATHLETICS</p> <p>22:00 FILM: "THE PROTOCOL" (1984)</p> <p>00:00 AMERICAN POLICE SERIES</p> <p>01:00 MEGA HT videotape</p>	<p>11:00 "COCKTAIL" Greek musical magazine</p> <p>12:00 "POSSESSIONS" Australian drama series</p> <p>13:00 "PARIENT" Fashion Magazine</p> <p>14:00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series</p> <p>14:30 "SANTA BARBARA" American drama series</p> <p>15:30 "JAPANESE CARTOONS</p> <p>16:00 MEGA HT SHOW</p> <p>16:30 "THE RETURN OF THE BART" British police series</p> <p>17:30 RIGHT TO LOVE Brazilian drama series</p> <p>18:00 NEWS</p> <p>18:00 THE BART TYLEN MOORE SHOW</p> <p>18:30 CAPTOL AMERICAN drama series</p> <p>19:00 GREEK FILM "The victor" (1973)</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series</p> <p>21:30 "FALCON CREST" American drama series</p> <p>22:30 "31" American police series</p> <p>23:30 MAGAZINE</p> <p>00:00 NEWS</p> <p>00:05 HAWAII 5-0</p> <p>01:00 MEGA HT videotape</p>	<p>11:00 "COCKTAIL" Music and video</p> <p>12:00 "POSSESSIONS" Australian drama series</p> <p>13:00 "PARIENT" Magazine for women</p> <p>14:00 "THE ARBITRARY" Greek drama series</p> <p>14:30 "SANTA BARBARA" American drama series</p> <p>15:30 JAPANESE CARTOONS</p> <p>16:00 MEGA HT SHOW</p> <p>16:30 "THE RETURN OF THE BART" British police series</p> <p>17:30 RIGHT TO LOVE Brazilian drama series</p> <p>18:00 NEWS</p> <p>18:00 THE BART TYLEN MOORE SHOW</p> <p>18:30 CAPTOL AMERICAN drama series</p> <p>19:00 GREEK FILM "The victor" (1973)</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series</p> <p>21:30 "FALCON CREST" American drama series</p> <p>22:30 "31" American police series</p> <p>23:30 MAGAZINE</p> <p>00:00 NEWS</p> <p>00:05 HAWAII 5-0</p> <p>01:00 MEGA HT videotape</p>	<p>11:00 "COCKTAIL" Music and video</p> <p>12:00 "POSSESSIONS" Australian drama series</p> <p>13:00 "PARIENT" Magazine for women</p> <p>14:00 "THE ARBITRARY" Greek drama series</p> <p>14:30 "SANTA BARBARA" American drama series</p> <p>15:30 JAPANESE CARTOONS</p> <p>16:00 MEGA HT SHOW</p> <p>16:30 "THE RETURN OF THE BART" British police series</p> <p>17:30 RIGHT TO LOVE Brazilian drama series</p> <p>18:00 NEWS</p> <p>18:00 THE BART TYLEN MOORE SHOW</p> <p>18:30 CAPTOL AMERICAN drama series</p> <p>19:00 GREEK FILM "The victor" (1973)</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series</p> <p>21:30 "FALCON CREST" American drama series</p> <p>22:30 "31" American police series</p> <p>23:30 MAGAZINE</p> <p>00:00 NEWS</p> <p>00:05 HAWAII 5-0</p> <p>01:00 MEGA HT videotape</p>

<b>SATURDAY</b>	<b>SUNDAY</b>	<b>MONDAY</b>	<b>TUESDAY</b>	<b>WEDNESDAY</b>
<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>	<b>ET-3</b>
<p>10:00 PROGRAMME FOR CHILDREN</p> <p>10:30 MAGAZINE</p> <p>11:00 GREEK SERIES "The Brunch"</p> <p>11:30 "DOCUMENTARY" American documentary</p> <p>21:30 FILM: "LOVE AT FIRST BIGHT" Soviet production</p>	<p>10:00 CHILDREN'S PROGRAMME - Cartoons</p> <p>10:30 MAGAZINE</p> <p>10:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>20:15 FASHION PROGRAMME</p> <p>21:00 "IN COURT" Greek comedy series</p> <p>21:00 ATHLETICS</p> <p>21:30 "GALBE" Greek drama series, based on Basil Velouchos novel</p> <p>23:30 GREEK SONGS</p>	<p>10:00 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>10:30 HEAVY METAL MUSIC</p> <p>20:00 NEWS - MAGAZINE</p> <p>21:00 ATHLETICS</p> <p>23:30 INTERVIEWS WITH PERSONALITIES OF NORTHERN GREECE</p> <p>23:50 ABOUT GREEK SHORT FILMS</p> <p>25:30 FLASH</p>	<p>10:00 CARTOONS</p> <p>18:30 ARTS AND LETTERS</p> <p>19:00 RADAR - Videotapes</p> <p>20:00 NEWS AND MAGAZINE</p> <p>21:00 ATHLETICS</p> <p>22:30 INTERVIEWS WITH PERSONALITIES OF NORTHERN GREECE</p> <p>23:30 MUSICAL PROGRAMME</p> <p>23:50 SHORT TELEFILMS</p> <p>23:50 NEWS</p>	<p>10:00 FRENCH CARTOONS</p> <p>18:30 CARTOONS "The Wonderful Journey of the Hippogriff"</p> <p>19:00 DOCUMENTARY ON YEMAS Once captiv of Macdonalds</p> <p>19:30 POPULAR CONCERT</p> <p>21:00 NEWS - MAGAZINE</p> <p>21:00 FILM: "VAGAB" Soviet production (1982)</p> <p>22:45 FILM REVIEW</p> <p>23:10 "THE GOOD DOCTOR" French-Finish series based on George Simon's novel</p> <p>00:40 NEWS</p>

## THURSDAY ET 1

<b>THURSDAY</b>	<b>ET 1</b>	<b>ET 2</b>	<b>ET 3</b>
<p>8:50 MORNING PROGRAMME</p> <p>9:45 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>10:30 EDUCATIONAL PROGRAMME</p> <p>11:30 "SOAP" American series by Susan Harris</p> <p>13:00 THE BOLD AND THE BEAUTIFUL American series</p> <p>14:30 NEWS</p> <p>15:00 CULTURAL UPDATE</p> <p>15:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME</p> <p>17:30 GREEK SERIES ON THE ISLANDS</p> <p>18:00 NEWS</p> <p>18:30 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series</p> <p>19:00 FOREIGN MUSIC</p> <p>20:00 GREEK DOCUMENTARY SERIES</p> <p>21:00 NEWS</p> <p>21:30 "BARTLEY" PHILIPS AN ARRESTED Greek film (1971) "The Air Hostess"</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>24:15 NEWS</p>	<p>17:00 NEWS</p> <p>18:00 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>17:45 ON BOOKS</p> <p>18:15 GREEK SONGS</p> <p>19:00 "DEVELOPMENT" Greek series</p> <p>19:30 NAME, TOWN &amp; QUART Canadian series</p> <p>20:30 NEWS</p> <p>21:00 TODAY &amp; HEADLINES</p> <p>21:15 "FLA LAR" American series</p> <p>22:05 FILM: "ESTERADAY &amp; LA CARABE" French adventure by Jacques Besard</p> <p>24:00 NEWS</p> <p>00:10 WORLD SPORTS</p> <p>00:20 "STRIKE FORCE" Series</p>	<p>17:00 NEWS</p> <p>17:15 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>18:00 FLIGHT DOCTORS Australian series</p> <p>19:00 "THE ARBITRARY" Greek series</p> <p>19:30 "SANTA BARBARA" American drama series</p> <p>19:30 "THRUDGRATS" American drama series</p> <p>20:00 MEGA HT - Show</p>	<p>18:00 CARTOONS</p> <p>18:30 CHILDREN'S PROGRAMME</p> <p>19:00 MUSIC</p> <p>20:00 NEWS - MAGAZINE</p> <p>21:00 DOCUMENTARY: Quercus Records</p> <p>21:30 GREEK SERIES</p> <p>22:15 MUSICAL PROGRAMME</p> <p>22:30 CULTURAL PROGRAMME</p> <p>23:00 MYSTERY STORIES SERIES</p> <p>00:00 NEWS</p>



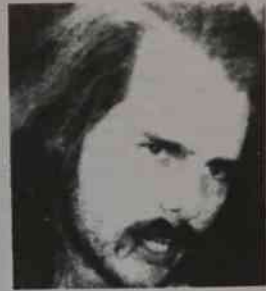
Oto nominacje do tegorocznej nagrody Oscara dla najlepszego aktora :



Kenneth Branagh za rolę "Henryka V"



Daniel Day Lewis za rolę w filmie "Moja lewa noga"



Tom Cruise za rolę w filmie "Urodzony Czwartego Lutego"



Morgan Freeman za rolę w filmie "Kierowca Mrs Daisy"



Robin Williams za rolę w filmie "Pokolenie straconych poetów"



**CINEMA**

NOTE: Please call cinemas in advance as programs are highly subject to last-minute changes.

AAVORA: Ippokratous 19 Tel 646-2253 (Dolby Stereo) CINEMA PARADISO  
 ABC: 130 Voulagmenis St. Neos Kosmos Tel. 901-1063 CRIME AND MISDEMEANORS  
 ACHILLEVS: Patission 177 (Dolby Stereo) Tel 865-6355 CRIME AND MISDEMEANORS  
 AELLO: 140 Patission tel 821-4675 FAMILY BUSINESS  
 AFAIA: Demosthenous 96 Kallithea Tel. 950-5534 A DRY WHITE SEASON  
 ALEKA: Thris Omiou Taxiarcheas, Zografou Tel 777-3608 BATMAN  
 ALEXANDRA: Kiermou 14, Kalithea Tel 956-0306 STEEL MAGNOLIAS  
 ALEXANDRA: 79 Patission Tel 821-9298 (Dolby Stereo) STEEL MAGNOLIAS  
 ALKYONIS: Ioulianou 42-46 Tel 881-5402 SEA OF LOVE  
 ALPHAVILLE: Malvromhali 168 Tel 646-0521 CASUALTIES OF WAR  
 AMALIA: Drossopouliou 197 Tel 228-3151 TORCH SONG TRILOGY  
 AMESSIS: Kifissias 14, Ambelokipi Tel 775-2316 (Dolby Stereo) CRIMES AND MISDEMEANORS

ANGELA: Patission 324 Tel 228-2121 ERIC THE VIKING  
 ANNA DOR: Espendou Gylada Tel 894-6617 (Dolby Stereo) DEAD POETS SOCIETY  
 APOLLON: Stadiou 19 Tel 323-6911 SEA OF LOVE  
 APOLLON: 4 Akti, Moutsopoulou, Piraeus Tel 412-7719, DEAD POETS SOCIETY  
 ARGENTINA: Alexandras Ave 158 Tel 642-4892 (Dolby Stereo) SEA OF LOVE  
 ASTERIA: 336 Kifissias Ave tel 801-5152 STEEL MAGNOLIAS  
 ASTRON: Kifissias 37, Ambelokipi Tel 692-2614 TRIUMPH OF THE SPIRIT  
 ASTY: 4 Korai tel 322-1925 CRIME AND MISDEMEANORS  
 ATHINA: 122 Patission tel 823-3149 (Dolby Stereo) SEA OF LOVE  
 ATHINAION: 124 Vassiliss Solias Ave, Ambelokipi, Tel 778-2122 (Dolby Stereo) SEA OF LOVE  
 ATLANTIS: Voulagmenis Ave 245 Tel 971-1511 STEEL MAGNOLIAS  
 ATTALOS: Koresou and El Venizelou Nea Smyrni Tel 933-1280 STEEL MAGNOLIAS  
 ATTIKA: Platia Amerikis 5 Tel 867-3042 TRIUMPH OF THE SPIRIT  
 ATTIKON: Demotic Theatre Sq, Piraeus tel 413-0248 SEA OF LOVE  
 ATTIKON: (Dolby Stereo) Stadiou 19 Tel 322-8821 DALARAS CONCERTS  
 AVANA: Kifissias 234 Tel 671-5905 HARLEM NIGHTS  
 BROADWAY: Ag Metelou 61A Tel 862-0292 A DRY WHITE SEASON  
 DANAOS: 109 Kifissias Ave tel 692-2655 STEEL MAGNOLIAS  
 DIANA: 14 Perikleous Marousi tel 802-8587 INDIAN JONES and THE LAST CRUSADE

ELLI: Academias 64 Tel 363-2789 CRIME AND MISDEMEANORS  
 EMBASSY: Patr. Ioanin Klonaki Tel 722-0903 FAMILY BUSINESS  
 ETOLLE: (Dolby Stereo) El Venizelou 152 Kalithea Tel 959-2611 SEA OF LOVE  
 GALAXIAS: Ambelokipi, tel 777-3319 FAMILY BUSINESS  
 GARDENIA: 140 Voulagmenis tel 902-1055 A DRY WHITE SEASON  
 HAMLET: 3rd September 166 Tel 864-3557 NUOVO CINEMA PARADISO  
 ILION: Tripas 34 Patission Tel 881-0602 CAMILLE CLAUDEL  
 KALYPSO: Kalithea football ground Tel 951-0950 DEAD POETS SOCIETY  
 KAPITOL: Pasalimani, Piraeus Tel 417-6073 STEEL MAGNOLIAS  
 KOLOSSAION: Velvedou 25 Kypseli Tel 864 1650 (Dolby Stereo) DEAD POETS SOCIETY  
 KORDNET: 11-13 Frymas, Pangrati, tel 777-3319 FAMILY BUSINESS  
 LITO: Formonos 11 Pangrati Tel 722-3712 CRIME AND MISDEMEANORS  
 MARGARITA: Anakreontos 83 Tel 956-8370 CRIME AND MISDEMEANORS  
 METALLEION: Evlychidou 44, Pangrati Tel 751-1515 (Dolby Stereo) SEA OF LOVE  
 METROPOLITAN: 241 Voulagmenis tel 970-6010 FAMILY BUSINESS

MINI REK: 87 Formonos Pangrati tel 701-6842 DEAD POETS SOCIETY  
 NANA: Voulagmenis 179 Tel 971-1285 SEA OF LOVE  
 NERAIIDA: Fikretou Kalithea tel 956-1845 WAR PARTY  
 NIRVANA: 192 Alexandras Ave tel 646-9398 DEAD POETS SOCIETY  
 ODEON MAROUSI: 215 Kifissias tel 808-7094 (Dolby) DEAD POETS SOCIETY  
 OLYMPION: Soliros Dios, Piraeus Tel 411-6189 CRIME AND MISDEMEANORS  
 OPERA: 57 Academias tel 362-2853 DEAD POETS SOCIETY  
 ORPHEAS: Voulagmenis 141 Tel 901 9724 DEAD POETS SOCIETY  
 OSCAR: Acharion 330 Tel 228-1553 CRIMES AND MISDEMEANORS  
 PALACE: Pangrati Sq Tel 751-1868 A DRY WHITE SEASON  
 PANELLINION: 106 Syngrou Ave. tel 923-4197 THE DREAM TEAM  
 PETIT-PALAIS: Vasileos Georgiou B Rizari tel 722-0056 STEEL MAGNOLIAS  
 PHILIP: Thassou 11 Amerikis Sq Tel 864-7444 ANOTHER WOMAN  
 PIGALLE: Patission 318 Tel 228-6743 FAMILY BUSINESS  
 PLAZA: 118 Kifissias ave tel 692-1667 A DRY WHITE SEASON  
 RADIO CITY: 240 Patission Tel 867-4832 DEAD POETS SOCIETY  
 SELECT: Patission 236 Tel 228-2057 CASUALTIES OF WAR  
 SPORTING: K. Palaiologou 18 Nea Smyrni Tel 933-9017 CASUALTIES OF WAR  
 STUDIO: 33 K. Stavropoulou Amerikis Sq tel 861-9017 TIME OF THE GYPSIES  
 TESSERA: 117 Perivos St. Gaziti tel 342-3198 (Dolby)

# SPORT

## FILKAREK RĘCZNYCH

Piotrcovia Piotrków Trybunalski — AKS Chorzów 28:23  
i 18:19, Słęza Wrocław — Cracovia Kraków 20:19 i 18:11,  
Zgoda Ruda Śląska — AZS Wrocław 27:31 i 22:31, Start Gdańsk — Pogoń Szczecin 26:27 i 21:27.

1. Pogoń	19:1	327—259
2. AZS	15:5	286—231
3. Piotrcovia	14:6	234—212
4. AKS	13:7	284—273
5. Start	10:10	253—254
6. Słęza	7:13	266—276
7. Zgoda	2:18	235—288
8. Cracovia	0:20	206—296

## I LIGA BOKSERSKA

Walka Zabrze — Górnik Sosnowiec 11:9, Zagłębie Lubin — Stal Stocznia Szczecin 14:6, GKS Jastrzębie — Igloopol Debica 14:6, Czarni Słupsk — Gwardia Warszawa 12:8.

W tabeli prowadzą Zagłębie i GKS.

● Mistrzostwa świata łyżwiarzy szybkich w wieloboju rozegrane w Innsbrucku zakończyły się zwycięstwem Norwega Johana Olava Kossa.

● Nawet jednego seta nie wygrały siatkarki LKS Łódź startujące w finałowym turnieju o Puchar Federacji w Izmirze. Po porażkach z Bayernem Lohhof i Orbitą Zaporozie w ostatnim meczu uległy Rapidowi Bukareszt 0:3. Turniej wygrała Orbita.

● W towarzyszym meczu piłkarskim dwóch finalistów mistrzostw świata „Italia '90” Egipt zremisował w Kalrze z Koreą Płd. 0:0.

● Podczas turnieju piłki ręcznej w Paryżu męska reprezentacja Polski przegrała ze Szwecją 20:34 (10:16). W sobotę Polacy przegrali z Francją 18:28 (8:12).

● Prowadzona przez B. Blautę piłkarska reprezentacja Zjednoczonych Emiratów Arabskich przegrała towarzyski mecz ze Szwecją 0:2 (0:1).

● W Turnieju Pięciu Narodów w rugby Szkocja pokonała Francję 21:0, a Anglia zwyciężyła Walię 34:6. Na czele tabeli Anglicy bez straty punktu.

● Po 7 rundach sztafetowego turnieju eliminacji indywidualnych mistrzostw świata w szachach, rozgrywanego w Starej Zagorze, Aleksander Wojtkiewicz prowadził w grupie B, natomiast, Robert Kuczyński jest drugi w grupie A.

● W finale turnieju o Puchar Zdobywców Pucharów w siatkówce kobiet ADK Alma-Ata pokonał Rudą Hvezdę Praga 3:0, a włoska drużyna Braglia Cicina Reggion Emilia wygrała z Traktorem Schwerin 3:0.

● W finale turnieju szpadzistów o Puchar Świata rozegranego w Paryżu Kaido Kaaber-na (ZSRR) pokonał Oliviera Lengleta (Francja).

## Porażka siatkarek ŁKS

(W) Siatkarki ŁKS jak na razie nie satysfakcjonują tych, którzy pożyczili im pieniądze na podróż do Izmiru, na finałowy turniej Pucharu Europejskiej Konfederacji Siatkarki. W pierwszym meczu lodzianki przegrały z Bayernem Lohhof 0:3 (-5, -12, -5). W zespole RFN, trenowanym przez Andrzeja Niemczyka znakomicie grały: Rumunka Felicia Popescu oraz reprezentantka RFN Nancy Celis. W drugim meczu finału w Izmirze Orbita Zaporozie wygrała z Rapidem Bukareszt 3:0 (2, 5, 11).

W Lille (Francja) rozpoczął się finałowy turniej Pucharu Zdobywców Pucharów siatkarek. W pierwszym dniu Alma Ata (ZSRR) wygrała z Rudą Hvezdą Praha 3:0 (6, 3, 3), a Braglia Cucine Reggion Emilia pokonała Traktor Schwerin 3:0 (6, 13, 10).

## Debiut Diany

W etapowym wyścigu „Kolarski Tydzień na Sycylii” zadebiutowali polscy kolarze z grupy Diana-Cologne-Animex. Kilkanaście kilometrów przed metą II etapu uciekli Zenon Jaskuła i Duńczyk Jesper Skibby. Zostali jednak doścignięci, a z peletonu najszybciej finiszował Maurizio Fondriest (Włochy). Joachim Halupczok przyjechał w złotej grupie ze stratą 8 sekund. Po dwóch etapach liderem jest Steven Rooks.

## Rekordy pływaków

W Poznaniu odbył się międzynarodowy miting pływacki z udziałem około 200 zawodników, m.in. z RFN, ZSRR, Szwecji, Szwajcarii i Rumunii. W pierwszym dniu zawodów ustanowiono trzy rekordy Polski (besen 25-metrowy): Izabela Burczyk (Sambor Tczew) 1:03,61 na 100 m st. grzbietowym, Agnieszka Rola (Stal Stocznia Szczecin) 4:12,90 na 400 m st. dowolnym, Maciej Konecki (Olimpia Poznań) 4:21,26 na 400 m st. zmiennym.

W ostatnim dniu mitingu A. Rola ustanowiła rekord Polski na 200 m st. dowolnym — 2:00,74.

## Bójki kibiców w Belfascie

Ponad 60 osób zostało rannych w rezultacie bójki do jakich doszło w Belfascie pomiędzy kibicami protestanckiego klubu piłkarskiego Linfield i katolickiego Donegal Celtic. Walki trwały 2 godziny, najwięcej poszkodowanych było wśród policjantów — 48.

### I LIGA KOSZYKAREK

Słęza Wrocław — Lech Poznań 61:64 (38:33), Stal Brzeg — Włókniarz Pabianice 73:92 (37:33), Olimpia Poznań — Start Lublin 76:66 (43:33), Spółnia Gdańsk — Polonia Warszawa 82:61 (44:33), Stilon Gorzów — Wisła Kraków 81:82 (39:43), Stal — Lech 83:84 (44:42), Słęza — Włókniarz 72:71 (37:40), Spółnia — Start 83:72 (60:39), Olimpia — Polonia 92:73 (46:38), Stilon — ROW Rybnik 86:84 (40:33).

1. Włókniarz	15—3	33	1516—1251
2. Olimpia	14—3	31	1373—1120
3. Lech	10—8	28	1340—1401
4. Spółnia	10—7	27	1300—1217
5. Polonia	9—8	26	1325—1262
6. Wisła	9—8	26	1317—1308
7. Stal	9—8	26	1340—1374
8. Słęza	8—9	25	1218—1221
9. Stilon	5—13	23	1226—1427
10. Start	4—13	21	1278—1357
11. ROW	2—15	19	1072—1367

### I LIGA KOSZYKARZY

AZS Koszalin — Astoria Bydgoszcz 111:79 (54:45), Zagłębie Sosnowiec — Śląsk Wrocław 80:78 (43:33), Zastal Zielona Góra — Lech Poznań 91:99 (43:38), Stal Stalowa Wola — Legia Warszawa 112:97 (58:45), Gwardia Wrocław — Stal Bobrek Bytom 98:81 (46:37), Górnik Wałbrzych — Spartakus Jelenia Góra 100:74 (52:37).

1. Lech	15—5	35	1854—1645
2. Gwardia	13—5	31	1561—1472
3. Stal B.	12—6	30	1517—1482
4. Śląsk	11—7	29	1577—1493
5. AZS	10—9	28	1617—1614
6. Zagłębie	9—9	27	1512—1490
7. Górnik	8—10	26	1442—1451
8. Zastal	8—10	26	1521—1544
9. Stal S.W.	8—10	26	1499—1528
10. Spartakus	7—11	25	1464—1522
11. Legia	6—12	24	1625—1698
12. Astoria	3—15	21	1447—1653

### I LIGA SIATKARZY

Stal Stocznia — Baildon Katowice 3:1, AZS Olsztyn — Górnik Kazimierz 3:0, Piłmieni Sosnowiec — Hutnik Kraków 3:0, GKS Jastrzębie — Resovia Rzeszów 3:2, AZS Częstochowa — Legia Warszawa 3:1, Gwardia Wrocław — Czarni Radom 0:3, Stal — Górnik 1:3, AZS Olsztyn — Baildon 3:0, Piłmieni — Resovia 3:0, GKS — Hutnik 3:1, AZS Częstochowa — Czarni 3:0, Gwardia — Legia 0:3.

1. AZS Cz.	17—3	37	55:13
2. AZS Olsztyn	17—3	37	56:24
3. Hutnik	16—4	36	50:21
4. Czarni	11—9	31	42:33
5. Piłmieni	11—9	31	41:34
6. GKS	11—9	31	42:40
7. Górnik	10—10	30	33:34
8. Stal	8—12	28	32:42
9. Resovia	8—12	28	31:42
10. Legia	5—15	25	20:48
11. Baildon	3—17	23	19:51
12. Gwardia	3—17	23	17:57

## Nasza, międzynarodowa liga żużlowa

# Mistrz świata w barwach Lublina

(P) Plotki, jakoby wielokrotny mistrz świata w jeździe na żużlu, sławny Duńczyk Hans Nielsen wyraził ochotę startowania w polskiej lidze krążącej od dawna, ale wkładano je raczej między bałki. Jaki bowiem interes miałby będący u szczytu kariery, zarabiający na żużlu krocic Nielsen w występach w Zielonej Górze czy Rybniku? A jednak jakiś znalazł i najbardziej spektakularny w historii polskiego sportu kontrakt został już podpisany. W tegorocznych rozgrywkach Nielsen będzie jeździł w barwach pierwszoligowego beniaminka, Motoru Lublin.

„Poza Nielsenem — mówi kierownik techniczny sekcji żużlowej lubelskiego klubu, Tadeusz Supryn — będą jeździli w Motorze jeszcze jego dwaj rodacy: Aksel Jepsen i Lars Jorgensen oraz dwaj Czechosłowacy: Roman Natousek i Antonin Kaspar. Umowa z Duńczykami przewiduje ich starty w 13 terminach ligowych, w sześciu meczach (m.in. w otwierającym 1 kwietnia ligowy sezon spotkaniu Motoru z ROW Rybnik w Lublinie) wystąpi ich dwóch. Zgodnie zresztą z decyzją Głównej Komisji Sportu Żużlowego PZMot. tylko właśnie dwóch zagranicznych zawodników może brać udział w jednym meczu. Kto, kiedy i

gdzie będzie startował jest jeszcze w trakcie uzgadniania, podobnie jak udział Duńczyków w drugiej fazie rozgrywek. Matousek i Kasper, również zawodnicy należący do światowej czołówki, uczestnicy finałów mistrzostw świata juniorów i seniorów, szukają dla siebie miejsca po rozwiązaniu Rudej Hvezdy (klub milicyjny). Pertraktują z Anglikami, dopóki się nie dogadają, będą jeździli u nas. W zamian za co? Za zwrot kosztów przejazdów na mecze, utraconych w tych dniach zarobków, hotel i wyżywienie. My, ze swej strony liczymy, że na naszym, miesięcznym 18 tys. wdzów stadnie będziemy mieli dwukrotnie więcej kibiców, niż w ubiegłym sezonie (przeciętnie było ich 7200). Nie zamierzamy jednak zbytnio windować cen biletów. Nie powinny one być droższe niż 5 tys. zł. Dzieci od lat 7 będziemy wpuszczać za darmo”.

Zagraniczni żużlowcy pojawiają się nie tylko w Motorze. Tak więc działacze, od lat obarczani główną winą za regres polskiego żużla, gdyż nie chcą puszczać swoich zawodników na naukę do Anglii, znaleźli w końcu wyjście z sytuacji i po prostu sprowadzili nauczycieli do Polski. (staż.)

zem wygrał Austriak, wice-mistrz olimpijski — Klaus Sulzenbacher, wyprzedzając Allara Lewandiego (ZSRR) i Knuta Tore Apelanda (Norwegia). W klasyfikacji generalnej PS prowadzi Sulzenbacher — 116 pkt. przed Lewandim — 100 i Apelandem — 82.

W Campra (Szwajcaria) rozegrano bieg narciarski mężczyzn na dystansie 15 km. Zwycięzył Bjoern Daehlie przed Vagardem Ulvangiem (oba Norwegia) i Torgny Mogrenem (Szwecja). Po tym biegu na czele klasyfikacji generalnej Pucharu Świata umocnił się Daehlie — 73 pkt., który wyprzedza Ulvanga — 63 i Christera Majbacka (Szwecja) — 56.

W biegu na 15 km kobiet rozegranym w Pontresina (Włochy) triumfowała reprezentantka gospodarzy Manuela di Centa. W klasyfikacji PS prowadzi L. Lazutina (ZSRR) — 84 pkt.

## Oferta na czasie

„Cracovia u progu bankructwa, Pogoń Szczecin szuka miliardów, by móc funkcjonować, Czarni Szczecin — rozwiązani!” — tego rodzaju alarmujące sygnały dochodzą z terenu całego kraju. Właściwie nie ma chyba klubu sportowego w Polsce, dla którego groźba likwidacji, a przynajmniej znacznego ograniczenia działalności nie byłaby namacalnie, bliska. Szukanie bogatych sponsorów, wchodzenie w spółki oraz generalne przekształcenia i przewartościowanie w dziedzinie sportu i kultury fizycznej są na porządku dziennym.

Tymczasem zza oceanu nadeszła wstępna oferta amerykańskiego biznesu. Do redakcji „Gazety Wyborczej” zgłosił się p. L. Rogowski przedstawiając następującą propozycję:

Grupa ludzi dysponujących dużym kapitałem zainteresowana jest współpracą z polskimi klubami. W grę wchodzi wejście w spółkę, udziały, dzierżawa lub całkowite przejęcie klubu. W pierwszym rzędzie amerykańscy kontrahenci interesują się klubami z Warszawy, Gdańska i Krakowa, które dysponują odpowiednią bazą, głównie pod dachem,

## Zimowe puchary

Niedzielny konkurs skoków narciarskich o punkty Pucharu Świata rozegrany w Predazzo wygrał Frantisek Jež (Czechosłowacja) — 211,5 pkt. przed Ernstem Vettorim (Austria) — 200,5 i Stefanem Zuendem (Szwajcaria) — 200,0. W klasyfikacji generalnej prowadził Vettori — 213 pkt. przed Jeżem

— 190 i Ari Pekką Nikkola (Finlandia) — 172.

Podczas konkursu w Predazzo miał miejsce niebezpieczny upadek skoczka z Austrii — Andresa Rauschmeiera. Zawodnika odwieziono do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie obojczyka i silne ogólne potłuczenie.

W odbytych w Szczyrbskim Jeziorze zawodach Pucharu Świata w kombinacji norweskiej przerwana została seria triumfów Norwegów. Tym ra-

## JACEK GREK

\* Jacek Gmoch znów na ławce trenerskiej!! Po długiej przerwie związanej z kłopotami z ateńskim „Olimpiakosem” polski trener został zatrudniony przez saloniką drużyną ARIS. „Premierowy” mecz nowego trenera ARIS z Salonik wygrał 2:0 na meczu z drużyną Larisy. Miesięczne wynagrodzenie Jacka Gmocha wynosi 1 200 000 drs - tak przynajmniej podaje grecka prasa.





# MASZTALSKI ...

w WIEZIENIU

Masztalski 10 lat spędził w więzieniu. Zwrócił się właśnie do wyszła na wolność, kiedy strażnik przynosi mu list od żony. Masztalski z uśmiechem otwiera list i czyta: „Jak będziesz szedł do domu, to kup chleb, masło i trzy kilogramy ziemniaków. Twoja Maryjka”.

- Miałem piękny dom, sianochód, dach nad głowami...
- To już niczego ci nie brakowało - stwierdziła współwięźni.
- Oj brakowało, brakowało.
- Czego?
- Ruchunków.

Dwóch kolegów znalazło się w jednej celi.

- Na ile cię skazali?
- Na 10 lat.
- Mnie na 15. Zajmij więc łóżko przy drzwiach, bo przejdź wychodzisz.

- Ile drzastek? - pyta więzień więźnia.
- 25 lat.
- Za co?
- Za kurę.
- Jak to za kurę?
- Miałem teściową, wiesz, i kurę ją wygrzebała w ogrodzie.

- I co, mosz ten pilnik, który wdzowił ci do toru? - pyta Maryjka podczas widzenia z Masztalskim.
- Ja, mom, jutro biorę mnie na operację.

Pewna dama zwiedza więzienie.

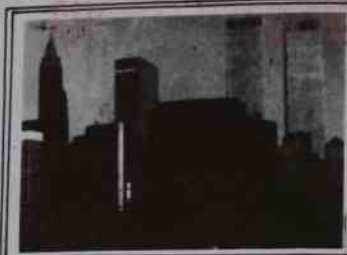
- Czy będzie pan szczęśliwy, gdy odsiedzi pan wyrok? - pyta jednego z więźniów.
- Nie wiem, proszę pani, jestem skazany na dożywocie.

## SWOROWSKA BOGNA



fot. T. NAZAR

# OGŁOSZENIA



## kurs ANGIELSKIEGO

FIRST STEPS IN ENGLISH

komplet 12 kaset 90 min

Zamówienia przysyłajemy:

w soboty w godz. 19:00 - 21:00

w niedziele w godz. 17:00 - 21:00

przy Kościele Polskim (100 ul. M. Woły i Śmigły)

To be (there)  
Or not to be

- Shakespeare

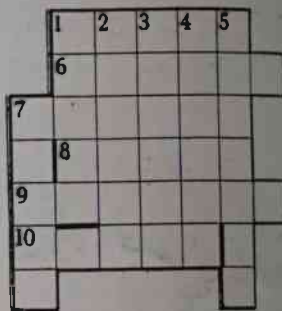
odbior za tydzień od złożenia zamówienia

## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. rzeka płynąca przez woj. nowosądeckie i bielskie w poprzek Beskidów, 6. cecha godna pochwały, 7. ryba morsk europejskich mająca kształt strzałkowato wydłużony, 8. zagajnik, 9. zabytkowe miasto niedaleko Moskwy ze słynną Ławrą Troicko-Sergiejewską i zespołem soborów, 10. mała jaszczurka zwana smokiem latającym.

**PIONOWO:** 1. stał na czele galicyjskiego antyfeudalnego powstania chłopów w 1846 r., 2. wybitny działacz polskiego ruchu robotniczego, poseł do Sejmu w 1935 r. i współorganizator PPR w 1942 r. (1893—1943), 3. stały składnik komórek piciowych u roślin i zwierząt będący nośnikiem dziedziczności, 4. z bogini ogrodów stała się boginią miłości, 5. niezborność ruchów mięśni, zakłócenie ich zgodności i współpracy, 7. skupisko straganów z różnorodnymi towarami.

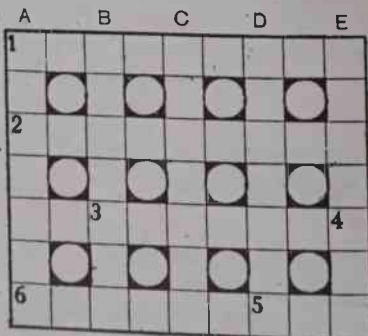
„JOLA”



## CIĄGO-KRZYŻÓWKA

**JEDNYM CIĄGIEM:** 1—2. umiędzynarodowienie, 2—3. zgro madzenie obywateli w miastach-państwach starożytnej Grecji, 3—4. zespół współpracujących z sobą maszyn, 4—5. taniec pochodzenia argentyńskiego, 5—6. ośrodek administracyjny kraju północnomorawskiego.

**PIONOWO:** A. wiadomości wstępne do obszerniejszego studiowania nauki, B. utwór o charakterze improwizacji akordowo-figuracyjnej na organy, C. rozłam, niezgodność, D. muzyczne tempo powolniejsze od presto, E. zimowa odmiana jabłek. „SWADA”



WYDAWCA: TADEUSZ CIESIAR  
RED. NA CZ. MAGDALENA SZMYGIŃ  
ADRES REDAKCJI: ATHENS SATO-  
VRIANDOU 31/27. GREECE 104-31

ΕΓΚΛΕΤΕΣ- ΥΠΕΥΘΥΝΟΣ ΓΙΑ ΤΟΝ ΤΥΠΟ